



WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI

RODZINA, EDUKACJA, PRAWO

REDAKCJA NAUKOWA

MAŁGORZATA BUDNIK-MINIERSKA

DAWID KOBYLAŃSKI

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI
-
RODZINA, EDUKACJA, PRAWO

Redakcja naukowa

Małgorzata Budnik-Minierska
Dawid Kobylański



WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI

RODZINA, EDUKACJA, PRAWO

REDAKCJA NAUKOWA

MAŁGORZATA BUDNIK-MINIERSKA

DAWID KOBYLAŃSKI

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

PRZEWODNICZĄCA KOMITETU REDAKCYNEGO:
DR MAŁGORZATA BUDNIK-MINIERSKA

WICEPRZEWODNICZĄCY KOMITETU REDAKCYJNEGO:
MGR DAWID KOBYLIŃSKI

RECENZJA NAUKOWA:
DR RYSZARD MOCHOCKI
DR MICHAŁ STACHURSKI

KOREKTA REDAKTORSKA, SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI
KAROL ŁUKOMIAK

© copyright by author & ArchaeGraph

ISBN: 978-83-68410-29-7

**Wersja elektroniczna dostępna
na stronie internetowej wydawcy:**
www.archaeograph.pl

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

ŁÓDŹ 2025

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	7
RODZINA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE – MODELE ŻYCIA I ZAGROŻENIA SPOŁECZNE	9
NATALIA OSET	
ANALIZA UZALEŻNIEŃ BEHAWIORALNYCH U MŁODZIEŻY – PRZYCZYNY, SKUTKI I PROFILAKTYKA	19
NATALIA OSET	
ROLA OPIEKUNA W DZIAŁALNOŚCI STUDENCKICH KÓŁ NAUKOWYCH I ORGANIZACJI NA UCZELNIACH WYŻSZYCH – PROPOZYCJA TYPOLOGII I DIAGNOZA WYZWAŃ	29
DAWID KOBYLAŃSKI	
KARA ŚMIERCI W KONTEKŚCIE FORMUŁY RADBRUCHA	51
KUBA GACH	

PRZEDMOWA

Niniejszym przedstawiamy Państwu monografię naukową zatytułowaną *Wyzwania współczesności – rodzina, edukacja, prawo*, w której znajdują Państwo cztery autorskie rozdziały młodych adeptów nauki.

Pierwszą część monografii otwierają dwa rozdziały autorstwa Natalii Oset. Pierwszy z rozdziałów monografii pt. *Rodzina we współczesnym świecie – modele życia i zagrożenia społeczne* podejmuje tematykę możliwych zagrożeń dotyczących rodziny, a także omawia sposoby wspierania rodzin. Przedstawia również analizę typologii współczesnych rodzin, co jest istotne z perspektywy zarówno nauki, jak i aktualnej problematyki z nią związanej. Natomiast drugi z rozdziałów pierwszej części monografii pt. *Analiza uzależnień behawioralnych u młodzieży – przyczyny, skutki i profilaktyka* ma na celu przedstawienie uzależnień behawioralnych, które są formą kompulsywnych i przymusowych zachowań, bez których osoba uzależniona nie potrafi sobie poradzić. Nadmienić należy, że wśród młodzieży najczęściej zauważa się: uzależnienia od Internetu, zakupoholizm, hazard, praco-holizm, a ostatnio także tanoreksja i nadużycia gier komputerowych. Artykuł podejmuje także zagadnienie przyczyn uzależnień, do których zalicza się najczęściej problemy emocjonalne, rodzinne i finansowe, które mogą popęścić człowieka w nadużycie.

Trzeci rozdział autorstwa mgr Dawida Kobyłańskiego pt. *Rola opiekuna w działalności studenckich kół naukowych i organizacji na uczelniach wyższych – propozycja typologii i diagnoza wyzwań* ma na celu przedstawienie roli opiekuna w działalności studenckich kół naukowych oraz organizacji na uczelniach wyższych. Tekst wskazuje na istotne napięcia między ideą samorządności akademickiej, a praktyką instytucjonalną. W opracowaniu Autor analizuje wyzwania związane z brakiem precyzyjnych regulacji dotyczących funkcji opiekuna, trudnością jego odwołania, a także zróżnicowaniem modeli współpracy. Przedstawiony tekst ma charakter eksploracyjno-koncepcyjny – opiera się na obserwacji

uczestniczącej, analizie dokumentów uczelnianych i diagnozie problemów identyfikowanych w praktyce środowiskowej. Na uwagę zasługuje fakt, że w części analitycznej zaproponowano autorską typologię dotyczącą ról opiekuna oraz klasyfikację konfiguracji relacji opiekun–organizacja.

Celem czwartego rozdziału autorstwa Kuby Gacha pt. *Kara śmierci w kontekście formuły Radbrucha* jest przybliżenie nowego spojrzenia na problematykę kary śmierci. Charakterystyka wskazanego zagadnienia w ujęciu filozofii Gustava Radbrucha otwiera możliwość do szerszej dyskusji światopoglądowej. Przedmiotowy rozdział porusza tematykę kontrowersyjną, często pozostającą w sprzeczności zarówno z wartościami moralnymi oraz społecznymi. Tekst ukazuje kwestie sporne, a także stosunek ustawodawstwa w zakresie omawianego dylematu.

W imieniu Komitetu Redakcyjnego niniejszej monografii pragniemy podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w proces jego wydania, w tym m.in. Wydawnictwu, recenzentom oraz autorom.

Redakcja naukowa:

*dr Małgorzata Budnik-Minierska
mgr Dawid Kobyliński*

RODZINA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE – MODELE ŻYCIA I ZAGROŻENIA SPOŁECZNE

Streszczenie: Rodzina to pierwsza grupa społeczna, do której należy człowiek, pełniącą kluczową rolę zarówno na poziomie jednostkowym, jak i społecznym. To właśnie ona od momentu narodzin zaspokaja podstawowe potrzeby dziecka. Aby funkcjonować jako rodzina, konieczne jest istnienie minimum dwóch osób, które tworzą wspólne gospodarstwo domowe. Rodzina spełnia podstawowe funkcję, w tym wychowawczą, opiekuńczą, ekonomiczną oraz społeczną. Jednak jej struktura i sposób działania mogą się różnić w zależności od sytuacji życiowej, warunków mieszkaniowych czy problemów zdrowotnych jej członków. Każda rodzina zmaga się indywidualnymi problemami i wyzwaniami, które wpływają na realizację jej podstawowych celów i zadań. Warto też wyróżnić typologię, ze względu na formę małżeństwa, w której wyróżniamy, także związki partnerskie heteroseksualne i homoseksualne. We współczesnym świecie, wraz z dynamicznym rozwojem gospodarczym, społecznym oraz technologicznym możemy napotkać wiele zagrożeń, które możemy podzielić na zewnętrzne i wewnętrzne. Wewnętrzne zagrożenia to przede wszystkim alkoholizm i narkomania, które to rozbijają rodziny wewnętrznie. Natomiast do zewnętrznych zagrożeń możemy zaliczyć globalizację oraz ciągły rozwój technologiczny. Artykuł podejmuje tematykę możliwych zagrożeń rodziny oraz sposobach wspierania rodzin. Dokonuje, także analizy typologii współczesnych rodzin, co jest istotne z perspektywy nauki, jak i aktualnej problematyki z nią związanej.

Słowa kluczowe: rodzina, sytuacja życiowa, problemy rodzinne, zagrożenia społeczne

WSTĘP

Rodzina jako podstawowa jednostka nuklearna społeczeństwa, stanowi elementarną i zarazem kluczową grupę społeczną każdego człowieka. Jej znaczenie jest niezwykle ważne w wymiarze społecznym, socjologicznym, ale także tym osobistym i emocjonalnym. w życiu każdego człowieka rodzina jest pierwszą i przy

tym najważniejszą grupą, gdyż należy się do niej już od samego momentu urodzenia i to ona zaspakaja podstawowe potrzeby dziecka. Aby móc funkcjonować w ten sposób rodzina powinna się składać z minimum dwóch osób i zamieszkiwać w jednym domu, czyli stworzyć wspólne gospodarstwo domowe. w tym znaczeniu rodzina to grupa ludzi, których najczęściej łączą więzy krwi, bądź prawne powiązania (np. adopcja), przy czym zapewniają oni dziecku godnego bytu, poczucia bezpieczeństwa, przynależności, ale także dba o jego potrzeby fizjologiczne i emocjonalne. Ludzie tworzący rodzinę zobowiązują się podjąć obowiązek realizacji funkcji wychowawczych, opiekuńczych, ekonomicznych i społecznych. Należy jednak pamiętać, że nie ma jednego sprawdzonego modelu rodziny, który w prawidłowy sposób będzie funkcjonował w każdym środowisku i grupie społecznej. Podział ten wynika z wysokiej różnorodności, w szczególności wyróżnić trzeba tutaj problemy z jakimi zmagają się dana rodzina np. choroby, warunki mieszkaniowe itp. Sytuacje te wpływają także na sposób funkcjonowania rodziny, jakość jej oddziaływań oraz stopień realizacji podstawowych funkcji rodziny, które powinna ona spełniać. Ważnym elementem podczas rozważań stanowi także obecność dzieci w rodzinie, wiek rodziców itp. Choć każda rodzina jest inna, zmagają się z innymi trudnościami i żyje w innych warunkach i środowiskach, to jednak łączy je jedna wspólna cecha, czyli zapewnienie ciągłości biologicznej i przekazywanie wartości rodzinnych (Swędrak 2007, s. 164).

TYOLOGIA WSPÓŁCZESNYCH RODZIN

W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele typologii rodzin, które różnią się punktem odniesienia, wedle którego dokonywany jest podział. Wśród najczęściej stosowanych wyróżnić można: formę małżeństwa, ilość członków rodziny oraz środowisko zamieszkania. Współcześnie najczęściej dokonuje się podziału ze względu na liczbę osób w rodzinie. w obrębie tej kategorii można wyróżnić rodzinę: małą, czyli tzw. nuklearną, dużą oraz wielopokoleniową. Rodzina nuklearna, to grupa ludzi w której w skład wchodzi rodzice, często połączeni związkiem małżeńskim, którzy posiadają jedno lub dwójkę dzieci. Charakteryzuje się ona wspólnym miejscem zamieszkania, gdzie rodzice sprawują opiekę nad swoimi dziećmi (zarówno tymi biologicznymi jak i adoptowanymi) (Kwak 1994, s. 23-24). Jednakże na przestrzeni lat definicja ta ulega ciągłym modyfikacjom, które wynikają z postępujących przemian i trendów, w tym kluczowym jest spadek wskaźnika dzietności oraz coraz częściej występujące zjawisko rozwodów (Tyszyńska 2003, s. 146). Natomiast rodzina duża, poszerzona charakteryzuje się przede

wszystkim większą ilością dzieci, którzy zazwyczaj zamieszkują w jednym domu, a więzi między nimi są mocniejsze. Ten typ rodziny jest znacznie częściej spotykany w środowiskach wiejskich oraz w krajach biedniejszych oraz tych gdzie w dużej mierze stawia się na rolnictwo, jednakże zasada ta ulega zacieraniu, gdyż coraz mniejszy odsetek rodziców decyduje się na więcej niż dwójkę dzieci (Gębuś 2006, s. 27-28). w przypadku rodziny wielopokoleniowej, gdzie w jednym miejscu zamieszkuje kilka mniejszych rodzin nuklearnych. Co ważne wszystkie te rodziny są ze sobą powiązane i najczęściej składają się one z rodziców, dziadków oraz dzieci; choć stanowią oni jedną wielką rodzinę to zazwyczaj zachowują swoją odrębność i niezależność, pomimo iż mogą świadczyć pomiędzy sobą różne usługi i działania. Rodzina taka nie posiada hierarchii i tzw. „głowy rodziny”, gdyż każda z nich posiada swój osobny autorytet (Sztompka 2012, s. 276).

Ze względu na formę małżeństwa wyróżniamy: rodziny monogamiczne, poligamiczne, ale także związki partnerskie, które dzielimy na heteroseksualne i homoseksualne. w obrębie tej klasy można wyróżnić również rodziny patchworkowe. Najczęściej spotykanym typem rodziny w Polsce, w obrębie tej grupy, są rodziny monogamiczne, które składają się z jednego mężczyzna i jednej kobiety. Rodzina taka charakteryzuje się parą dwójki ludzi, których związek został sfinalizowany na mocy prawnie zawartego małżeństwa, gdzie często występuje także potomstwo. w tej typologii nie zwraca się uwagi na ilości członków rodziny, tylko na ilość osób stanowiących związek, w tym przypadku małżeński (Kwak 1994, s. 24). Opozycyjnym typem rodziny jest ta o charakterze poligamicznym, która częściej spotykana jest w krajach Bliskiego Wschodu, ze względu na obowiązujące tam prawo. Poligamia to system zawierania związków, bądź małżeństw przez jedną osobę i kilka osób płci przeciwnej (więcej niż jedna). Związki poligamiczne najczęściej składają się z jednego mężczyzny i kilku kobiet (może łączyć ich związek małżeński), gdzie to właśnie mężczyzna jest głową rodziny. w literaturze taki system określa się mianem poligynii, jednakże kiedy to kobieta wchodzi w związek małżeński z kilkoma mężczyznami, nazywany jest poliandrią (Szlendak 2011, s. 118-126). Ciekawym typem jest rodzina patchworkowa, inaczej zwana zrekonstruowaną, gdyż składa się z dwóch rodziców, którzy wcześniej wchodziłi w skład innej rodziny, jednakże w wyniku rozwodu bądź śmierci małżonka założyli oni nowe rodziny. Rodzina taka składa się, więc z rodziców, którzy posiadają dzieci z poprzednich małżeństw, ale także z ich wspólnego potomstwa. Charakterystyka rodziny patchworkowej jest bardzo specyficzna, gdyż rodziców może, ale nie musi łączyć związek małżeński, dzieci mogą mieć nazwisko swojego biologicznego ojca. Skomplikowany jest także sposób sprawowania opieki,

gdyż prawnie opiekę nad dzieckiem sprawują jego biologiczni rodzice, jednakże nowy partner rodzica może dokonać adopcji dziecka, dzięki czemu staje się on jego prawnym opiekunem oraz może przejąć jego nazwisko. Sytuacja taka, jest możliwa tylko w przypadku, gdy biologiczna rodzina dziecka rozpadła się w wyniku śmierci jednego z rodzica. Ze względu na powyższe kwestie, rodzina patchworkowa może zmagać się z wieloma problemami, natury emocjonalnej, w której to dzieci nie potrafią się odnaleźć i zaakceptować nowej rzeczywistości. Pomimo skomplikowanych kwestii, rodzina patchworkowa charakteryzuje się, iż wszyscy jej członkowie zamieszkują zazwyczaj w jednym domu i wspólnie zaspakajają podstawowe potrzeby. Ten typ rodziny staje się coraz bardziej popularny w Polsce, a najczęściej spotykany jest on w dużych miastach (Dobosz-Sztuba 1989, s. 21). w tym kontekście warto wspomnieć także o rodzinach adopcyjnych, które najczęściej składają się tylko z pary osób będących ze sobą w związku małżeńskim, jednakże z różnych przyczyn nie posiadają oni swojego biologicznego potomstwa. z tych względów decydują się oni na adopcję dzieci, przy czym stają się ich opiekunami prawnymi, mogą także dać im swoje nazwisko, a co za tym idzie spełniają wobec dziecka funkcje biologicznej rodziny, m.in. zaspakajanie podstawowych potrzeb (Ślany 2008, s. 80).

W obrębie typologii, ze względu na formę małżeństwa, wyróżniamy także związki partnerskie heteroseksualne i homoseksualne. Według definicji, każdy związek partnerski jest to nieformalna formą związku dwójki ludzi, którzy pomimo braku prawnie wiążącego dokumentu (zawarcia związku małżeńskiego), decydują się na wspólne założenie i prowadzenie gospodarstwa domowego. w przypadku związków heteroseksualnych, jest to para składająca się z mężczyzny i kobiety, którzy zamieszkują w jednym domu, mogą posiadać potomstwo i zaspakajają swoje potrzeby. Ten model rodziny staje się coraz bardziej popularny w grupie młodych dorosłych. Opozycyjnie, związki homoseksualne także wspólnie zamieszkują w jednym domu, jednakże (w Polsce) nie mają oni możliwości zawarcia związku małżeńskiego, ze względu na obowiązujące prawo, gdyż składają się one z partnerów o tej samej płci. Pary homoseksualne, to model rodziny, który najczęściej spotyka się w środowisku miejskim, w grupie ludzi 25- 34 lata (Kwitliński 2015, s. 12).

Powyżej przywołano najczęściej spotykane typologię rodzin, jednakże w literaturze przedmiotu można znaleźć także inne kryteria podziału takie jak: źródło dochodu i utrzymania, czy też władza w rodzinie (Śmigieński 2014, s. 23-26).

Jednakże spotykać można również takie rodziny, których nie da się przyporządkować do żadnej z powyższych typologii, bądź umieścić je można w więcej

niż jednej. Przykładem takiej rodziny są: np. rodziny rozbite, bądź niepełne, w których jedno z rodziców samotnie wychowuje swoje potomstwo. w literaturze przedmiotu zjawisko takie określane jest mianem monoparentalności. Autorzy wyróżniają 3 przyczyny takiej sytuacji: rozwód, śmierć współmałżonka oraz samotne, najczęściej niezamężne matki (Kawula 2005, s. 116). Potocznie nazywani są oni samotnymi rodzicami, choć w tej roli częściej znajdują się kobiety, to jednak ze względu na to, kto pełni ową rolę boryka się z różnymi problemami. w przypadku samotnych matek, najczęstszym problemem jest właściwe zaspakajanie potrzeb ekonomicznych swojej rodziny, ponieważ kobieta często nie ma możliwości pogodzenia obowiązków wychowawczych z wypełnianiem zadań zawodowych. Natomiast w przypadku samotnych ojców, którzy w głównej mierze skupiają się na godnym zapewnieniu warunków bytowych swojemu potomstwu, nie przywiązują większej uwagi na ich wychowanie oraz potrzeby emocjonalne. w każdym z tych przypadków, sytuacja jest wyjątkowo ciężka i wymaga od rodziców wytrwałości, oddania, a czasem nawet poświęcenia, aby we właściwy sposób mogli oni stworzyć prawidłowo funkcjonującą rodzinę dla swoich dzieci (Matyjas 2015, s. 207-209).

ZAGROŻENIA WSPÓŁCZESNYCH RODZIN

We współczesnych czasach, znaczenie rodziny jest bardzo narażone ze względu na dynamiczny rozwój otaczającego świata. Wpływa to zarówno na jej strukturę jak i sposoby realizowania i zaspakajania swoich wzajemnych potrzeb. Warto zwrócić uwagę na motywy, przyczyny występowania zagrożeń czyhających na współczesne rodziny. Można wyróżnić tutaj 2 podstawowe rodzaje zagrożeń rodzin: wewnętrzne i zewnętrzne. Wśród zagrożeń zewnętrznych kluczową rolę odgrywa ciągły rozwój technologiczny i globalizacja świata, ale także zmiany ustrojowe, których negatywne skutki znajdują odzwierciedlenie w słabnących więziach społecznych (Kenrick, Neuberg, Cialdini 2002, s. 489). Niekorzystne działania polityki prorodzinnej oraz innych programów politycznych, mogą oddziaływać na nieprawidłowości, które w mniejszym, bądź większym stopniu wpływają na funkcjonowanie rodzin. Przykładem może być np. bezrobocie, które dotknąć może każdą rodzinę, a pogłębienie tego problemu może skończyć się skrajnym ubóstwem (Kenrick, Neuberg, Cialdini 2002, s. 489). Brak odpowiedniej ilości środków finansowych w rodzinie może skutkować niemożnością zaspakajania podstawowych potrzeb członkom rodziny, co niesie za sobą masę negatywnych konsekwencji, które przeradzają się w wiele problemów z kategorii zagrożeń

wewnętrznych (Pilch, Lepalczyk 2003, s. 319). Wśród nich wyróżnić można wszelkiego rodzaju uzależnienia, które stanowią formę ucieczki od problemów finansowych, ale także przemoc rodzinną, czy też rozwód. Problemy te są wyjątkowo złożone, gdyż pośród uzależnień wyróżniamy: psychiczne, fizyczne, społeczne oraz behawioralne, gdzie każdy z powyższych rodzajów niesie za sobą często nieodwracalne skutki. w literaturze przedmiotu, autorzy zauważają, że uzależnieniem, najczęściej spotykanym w rodzinach, jest alkoholizm, nikotynizm oraz narkomania, czyli grupa uzależnień psychicznych (Milczyńska-Kowalska 2013, s. 40). Obecnie zauważa się niepokojąco szybki wzrost liczby osób uzależnionych od alkoholu, nie tylko w grupie osób dorosłych, czyli potencjalnych rodziców, ale także wśród młodzieży i osób młodocianych. Alkoholizm wpływa w sposób negatywny zarówno na zdrowie i życie osoby zażywającej substancje alkoholowe, ale także na rodzinę i osoby jej bliskie. w środowisku rodzinnym, osoba uzależniona od alkoholu zaburza poczucie bezpieczeństwa pozostałych członków rodziny, ale także innych potrzeb, a co za tym idzie zakłócone jest prawidłowe funkcjonowanie rodziny. Dzieci, w rodzinie alkoholowej, narażone są na przemoc rodzinną, która najczęściej wynika ze stanu upojenia jednego z rodziców, co skutkuje, że wychowują się one bez prawidłowego wzorca zachowania przez co same są narażone na skłonności do zachowań patologicznych w przyszłości. Warto także poruszyć temat przemocy rodzinnej, która jest mocno powiązana ze zjawiskiem alkoholizmu w rodzinie, gdyż to właśnie uzależniony od alkoholu rodzic, zazwyczaj stosuje akt agresji na swoim współmałżonku, bądź dzieciach. Przemoc może odbywać się w trzech sferach: fizycznej, czyli wszelkiego typu uderzenia, szarpanie, kopanie, popychanie, czy też okaleczanie; psychicznej, na którą składają się wyzwiska, poniżanie, wyśmiewanie oraz obgadywanie; oraz seksualnej, do której zalicza się wszelkie niechciane ingerencje w sferę seksualną (Łopatkowa 2001, s. 15).

W grupie wewnętrznych zagrożeń rodziny, najczęściej spotykanym i jednym z najbardziej wpływowych na prawidłowe funkcjonowanie rodziny jest rozwód. Wynika on z różnego rodzaju przyczyn, w tym także tych wymienionych powyżej, jednakże niezależnie od motywu rozpadu rodziny, zawsze wywiera on ogromny wpływ na funkcjonowanie rodziny i należących do nich dzieci. Zjawisko to, uderza zarówno w rodziców jak i ich potomstwo, dla którego jest to sytuacja nowa, nagła, czasem wręcz tragiczna, w której dziecko nie potrafi się odnaleźć i odczuwa wiele negatywnych emocji (Jabłoński 2008, s. 134). w głowie dziecka rodzą się myśli, które obarczają go winą za rozwód rodziców, ale także poczucie,

że jest ono niekochane i niechciane, co uderza w jego samoocenę i system wartości (Wallerstein, Blakeslee 2005, s. 52).

PODSUMOWANIE

Rodzina jako podstawowa jednostka społeczna jest także rozumiana bardzo szeroko i wielopoziomowa, gdyż spełnia ona różne rolę zarówno w dziedzinie pedagogiki jak socjologii. z upływem czasu zmienia się także stosunek ludzi do zakładania rodzin, odchodzi się od zakładania tzw. dużych rodzin, gdyż współcześnie preferowanym jest model podstawowy 2+1 (rodzice i dziecko), czasem nawet bezdzietne małżeństwa. z tego względu warto ją pojmować w sposób holistyczny, przy czym trzeba mieć na uwadze, że każda rodzina jest inna, unikatowa, a wynika to z różnych rodzajów rodzin, jak i problemów, z którymi może się ona zmagać. Na podstawie powyższych rozważań, z których wynika iż pojęcie rodziny może być dla każdego rozumiane w trochę inny sposób, ze względu na jej różnorodną strukturę, która wpływa na sposób zaspakajanie potrzeb i spełniania funkcji rodzinnych. Wpływają na to także problemy, z jakimi boryka się dana rodzina, gdyż ich natężenie może, w sposób mniej bądź bardziej rażący zakłócać jej prawidłowe funkcjonowanie. Niemniej jednak, niezależnie od struktury i problemów rodzinnych, warto zaznaczyć, że nie powinno się jej oceniać i stygmatyzować, ponieważ każdy jej członek ma swój indywidualny charakter i osobowość, co wpływa na sposób odbierania i reagowania na kłopoty swojej rodziny. w takim wypadku warto wspomnieć o sposobach wspierania rodziny, zarówno na tle materialnym jak emocjonalnym. Warto wyróżnić tutaj wszelkiego rodzaju instytucje, jak i specjalistów, którzy okażą wsparcie i zrozumienie dla rodzin w ich problemach; wyróżnić można tutaj wszelkiego rodzaju pedagogów i psychologów, ale także terapeutów i kuratorów rodzinnych. Jednakże każda pomoc wymaga zauważenia i zrozumienia ze strony rodziców, że problem istnieje i należy coś z nim zrobić. Jest to pierwszy i kluczowy element, który pomoże rodzinie w uporaniu się z ich skomplikowaną sytuacją oraz uporczywymi problemami.

BIBLIOGRAFIA:

- Dobosz-Sztuba A.
1989 *Typy i cechy rodziny zrekonstruowanej*, „Problemy rodziny”, nr 1.
- Gębuś D.
2006 *Rodzina. Taka, ale jak?*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa.
- Jabłoński J.
2008 *Rozwód? Jak go przeżyć*, Wydawnictwo W. A. B., Warszawa.
- Kwak A.
1994 *Rodzina i jej przemiany*, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa.
- Kwitliński D.
2015 *Związki partnerskie w świetle konstytucyjnej definicji małżeństwa*, Kortowski Przewodnik Prawniczy, Olsztyn.
- Matyjas B.
2015 *Dzieciństwo osamotnione w rodzinie niepełnej. Raport z badań*, „Kwartalnik Pedagogiczny” nr 1(235), Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.
- Slany K.
2008 *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Swędrak J.
2007 *Model życia współczesnej rodziny*, Peadaagogia Christiana, Lublin.
- Śmigielski W.
2014 *Modele życia rodzinnego. Studium demograficzno-społeczne na przykładzie łódzkiej młodzieży akademickiej*, UŁ, Łódź.
- Szlendak T.
2011 *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, WN PWN, Warszawa.
- Sztompka P.
2012 *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

Tyszka Z.

2003 *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, [w:] T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa.

Wallerstein J., Blakeslee S. S.

2005 *Rozwód. a co z dziećmi? Jak uchronić własne dzieci przed negatywnymi skutkami rozvodu*, Wydawnictwo ZYSK i S-KA, Poznań.

FAMILY IN THE CONTEMPORARY WORLD – LIFE MODELS AND SOCIAL THREATS

Summary: Family is the first social group to which a person belongs, playing a key role both at the individual and social level. It is this group that satisfies the basic needs of a child from the moment of birth. In order to function as a family, it is necessary for there to be at least two people who create a common household. The family fulfills basic functions, including educational, caregiving, economic and social. However, its structure and method of operation may differ depending on the life situation, housing conditions or health problems of its members. Each family struggles with individual problems and challenges that affect the implementation of its basic goals and tasks. It is also worth distinguishing the typology, due to the form of marriage, in which we also distinguish heterosexual and homosexual partnerships. In the modern world, along with the dynamic economic, social and technological development, we can encounter many threats, which can be divided into external and internal. Internal threats are primarily alcoholism and drug addiction, which break up families internally. On the other hand, external threats include globalization and continuous technological development. The article addresses the topic of possible threats to the family and ways of supporting families. It also analyzes the typology of contemporary families, which is important from the perspective of science and current issues related to it.

Keywords: family, life situation, family problems, social threats

ANALIZA UZALEŻNIEŃ BEHAWIORALNYCH U MŁODZIEŻY – PRZYCZYNY, SKUTKI I PROFILAKTYKA

Streszczenie: Uzależnienia behawioralne są formą kompulsywnych i przymusowych zachowań, bez których osoba uzależniona nie potrafi sobie poradzić. Wśród nich można wyróżnić wiele takich czynności, jednakże wśród młodzieży najczęściej zauważa się: uzależnienia od Internetu, zakupoholizm, hazard, pracoholizm, a ostatnio także tanoreksja i nadużycia gier komputerowych. Do przyczyn uzależnień zalicza się najczęściej problemy emocjonalne, rodzinne i finansowe, które mogą popędzać człowieka w nadużycie. Aby skutecznie przeciwdziałać rozwojowi uzależnień behawioralnych oraz ich negatywnym skutkom, niezbędne jest podejmowanie odpowiednich działań profilaktycznych i wspierających. Kluczowe znaczenie ma edukacja zarówno młodzieży, jak i dorosłych na temat zagrożeń wynikających z takich zachowań. Wsparcie psychologiczne, terapia indywidualna lub grupowa, a także wczesne rozpoznanie objawów uzależnienia, mogą znacząco wpłynąć na poprawę jakości życia osoby uzależnionej. Warto również budować zdrowe relacje, rozwijać pasje i uczyć konstruktywnych sposobów radzenia sobie z trudnościami – to wszystko może chronić przed popadaniem w zachowania nałogowe.

Słowa klucze: uzależnienia behawioralne, problemy emocjonalne, profilaktyka, wspieranie

WSTĘP

We współczesnych czasach, gdzie na pierwsze miejsce znacząco wysuwa się rozwój nowych technologii, rozwijają się także możliwości człowieka. Zjawisko to ma znaczący wpływ na życie ludzi w każdym możliwym wymiarach, więc korzystają oni z dostępnych dobrodziejstw oferowanych przez współczesny świat. Choć może wydawać się, że postęp i ciągły rozwój wiąże się tylko z pozytywnymi

aspektami, to jednak nic bardziej mylnego. Zjawisko to posiada także tą ciemną stronę, która w znaczący sposób pochłania ludzi do takiego stopnia, że mogą się oni stawać niewolnikami danych czynności, bez których nie wyobrażają sobie życia. Współcześnie spotyka się coraz więcej osób nadmiernie korzystających z Internetu, telefonów, ale także z wirtualnych zakupów, czy nawet uprawiania sportu. Choć pozornie wydawać się może, że Internet jest nieodłącznym elementem XXI wieku, to jednak nadmierne korzystanie z jego możliwości, może skutkować do zaburzonego, wręcz niebezpiecznego pochłonięcia przez wirtualną rzeczywistość. w takiej sytuacji mamy do czynienia z uzależnieniem, które podzielić można na uzależnienia od substancji, czyli np. alkoholu, bądź papierosów; ale również od czynności, które określane są uzależnieniami behawioralnymi. Tego typu uzależnienia charakteryzują się zaburzoną i w znacznym stopniu nadmiernym kontaktem i korzystaniem z usług, które wpływają na zachowania człowieka. Z biegiem czasu zachowania te mogą odcisnąć piętno także na sytuację rodzinną i finansową uzależnionego człowieka. Aby móc skutecznie zwalczać samo zjawisko uzależnienia jak i jego negatywne konsekwencje, warto poznać co jest jego przyczyną, jakie może nieść za sobą skutki oraz w jaki sposób można im zapobiegać (Lelonek-Kuleta 2014, s. 15).

UZALEŻNIENIA BEHAVIORALNE I ICH PRZYCZYNY

W literaturze przedmiotu zjawisko uzależnień behawioralnych definiowane są zaburzone zachowania, które opierają się nadmiernym, nałogowym i wysoce intensywnym wykonywaniem pewnych czynności. Z tego właśnie powodu ten rodzaj uzależnień często określany jest mianem nałogu (Jessor 1998, s. 1-10). Aby móc rozpoznać, że owe niepokojące zachowania są definiowane jako nałogowe, zdaniem A. Goodmana powinny zgadzać się z opisem przedstawionych przez niego kryteriów: uczucie przyjemności i zadowolenia podczas wykonywania czynności; wzrastające napięcie i ekscytacja w czasie wykonywania czynności; brak autokontroli nad samym sobą, występowanie niepokojących objawów przez okres dłuższy niż jeden miesiąc lub mające charakter przewlekły na przestrzeni dłuższego odcinka czasu oraz obecność co najmniej pięciu z poniższych opisów.

1. Niepokojąco częste poddawanie się danej czynności,
2. Uczucie niepokoju i napięcia,
3. Spędzanie znacznej ilości czasu na czynność,
4. Zwiększona intensywność czynności,
5. Bezskuteczne próby ograniczenia czynności,

6. Zaniedbywanie obowiązków szkolnych, zawodowych i rodzinnych,
7. Rezygnowanie z różnorodnych aktywności na rzecz absorbowanej czynności,
8. Podejmowanie czynności bez względu na świadomość negatywnych skutków jakie ono za sobą niesie,
9. Zwiększenie częstotliwości i natężenia podejmowanej czynności z wiarą, że przyniesie to oczekiwane skutki (Lelonek-Kuleta 2012, s. 13-18).

W związku z występowaniem powyższych symptomów można wyodrębnić najczęstsze uzależnienie behawioralne, które zauważyć można wśród współczesnej młodzieży. Do najpopularniejszych należą: wszelkie uzależnienia od Internetu, komputera, gier komputerowych, hazard, zakupoholizm, pracoholizm, czy nawet tanoreksja, która staje się coraz bardziej popularna wśród dziewcząt (Rowicka 2015, s. 5).

Ostatnimi czasy szczególną niepochlebną sławą cieszą się uzależnienia od Internetu, gier komputerowych, telefonów i innych odbiorników. Zjawisko to przybiera na sile w związku z niepokojąco szybkim rozwojem technologicznym, które w znacznym stopniu ułatwia ludziom dostęp do wszelkich jego dobrodziejstw. Szybkość i łatwość dostępu sprzyja wzrostowi ilości godzin spędzonych na portalach internetowych i innych urządzeniach multimedialnych, do takiego stopnia, że ludzie zaczynają traktować owe urządzenia jako nierozdzielny element ich codzienności. Dzieje się tak z powodu komfortu i pędu życia, gdyż ludziom łatwiej jest mieć wszystko na jednym urządzeniu, z którego obecnie można załatwić praktycznie wszystko; niż spędzanie kilku godzin np. na załatwianiu spraw urzędowych stacjonarnie. Komputer, telewizor itp. są także urządzeniami, które pozwalają na atrakcyjne spędzanie wolnego czasu, np. za pomocą gier komputerowych czy też seriali. Jednakże coraz częstsze korzystanie z nowych mediów z łatwością przeradza się w e-uzależnienia, których głównym i najbardziej charakterystycznym objawem są ogromne ilości spędzania czasu na portalach społecznościowych, czy urządzeniach mobilnych, komputerach itp. (Wołpiuk-Ochocińska 2006, s. 99-110).

Hazard, czyli przymusowa potrzeba podejmowania gier (w tym także komputerowych, wtedy mamy do czynienia z e-hazardem), których wygrana oznacza korzyści pieniężne. Zaburzenie to cechuje się przede wszystkim nieustanną potrzebą grania, kosztem wolnego czasu (z czasem nawet zaniedbywaniem obowiązków pracowniczych jak i rodzinnych), ciągłym napięciem i niepokojem wynikającym z niepewności co do skutków jakie ponoszą za sobą gry, ale także

nieustanną chęcią i wiarą we własne możliwości pomimo świadomość negatywnych następstw. Kluczowe znaczenie ma także długość utrzymywania się symptomów, których czas powinien trwać przewlekłe przez ostatni rok, aby móc mieć przypuszczenie, że dana osoba jest uzależniona od hazardu (Woronowicz 2009, s. 10-55).

Z rozwojem technologicznym, wiąże się także łatwy dostęp do wszelkich usług internetowych w tym np. zakupów online. Zjawisko to w ostatnim czasie przybrało znacząco na sile do tego stopnia, że ludzie odchodzą od tradycyjnej formy zakupów, preferując zakupy w sklepach internetowych. Nadmierne i przewlekłe kupowanie nowych produktów określane jest jako kompulsywne kupowanie, które bez wcześniejszej interwencji może przerodzić się w zakupoholizm (Rowicka 2015, s. 47). Najczęstszymi objawami, które mogą wskazywać, iż dana osoba popadła w kompulsywne kupowanie są: obsesyjna chęć, czasem niepoohamowana potrzeba zaopatrzania się w nowe, niepotrzebne produkty; brak możliwości powstrzymania się przed kolejnymi zakupami, spędzanie zbyt dużej ilości czasu w galeriach handlowych lub na przeglądaniu ich stron internetowych, nagłe i gwałtowne zmiany nastrojów wynikające z zakupu nowej rzeczy (Guerreschi 2005, s. 223-234). Wśród przyczyn tego niepokojącego zjawiska wyróżnia się przede wszystkim niemożność poradzenia sobie z problemami natury emocjonalnej, które wiążą się z przeżywanym stresem, napięciem i innymi negatywnymi emocjami takimi jak brak akceptacji, niska samoocena, czy chęć przypodobania się innym osobom (Krzyżanek, Stolarczyk, Piekarska-Bugiel, Wojnar, Martyniak 2016, s. 149-152).

Kolejnym niepokojącym zjawiskiem, które w ostatnich czasach staje się coraz bardziej popularne jest pracoholizm. w literaturze przedmiotu można znaleźć wiele definicji; niektóre z nich twierdzą, iż uzależnienie od pracy jest cechą pozytywną, ponieważ wskazuje ono na oddanie i poświęcenie się swojej profesji; natomiast zdecydowana większość ekspertów uważa, że jest to zjawisko negatywne, które oddziałuje na każdy wymiar życia uzależnionego człowieka (Dudek 2008, s. 247-254). Pracoholizm jest więc obsesyjną chęcią i potrzebą wykonywania swojej pracy nieprzerwalnie, nawet kosztem swojego życia prywatnego i wolnego czasu. Osoby takie zaniedbują swoje rodziny, nie zwracają uwagi na swoje potrzeby fizjologiczne takie jak jedzenie, picie, sen i odpoczynek. Osoba taka nie zauważa granicy pomiędzy rozsądnym wykonywaniem swoich obowiązków zawodowych, a kompulsywnym zaangażowaniem w życie zawodowe, ponieważ nie potrafi, bądź nie chce zachować zdrowego balansu pomiędzy wszystkimi sferami życia (Zdunek 2013, s. 15-39). Przyczyn takiego zjawiska można doszukiwać

się w problemach emocjonalnych takich jak: lęk, strach, niskie poczucie własnej wartości oraz potrzeba uznania i docenienia przez osoby trzecie (Wojski 2013, s. 123-134).

Autorzy doszukują się przyczyn występowania uzależnień behawioralnych. w tym celu powstało wiele modeli wyjaśniających uwarunkowania nałogowych działań. Jeden z nich wyjaśnia, iż kompulsywne działanie jest wypadkową wszelkich potrzeb człowieka związanymi z pewnymi doświadczeniami w tym także psychicznymi. w tym kontekście może wiązać się to z ucieczką od problemów i chęcią doświadczenia ulgi, bądź spokoju, czyli potrzebą doznawania pozytywnych emocji i reakcji (Świat Problemów 2006, s. 4-6).

SKUTKI UZALEŻNIEŃ BEHAVIORALNYCH

Uzależnienia behawioralne, jak także inne nadużycia niosą za sobą szereg konsekwencji, które w głównej mierze mają negatywny wydźwięk. Ze względu na ich rodzaj można wyróżnić również różnorakie skutki działań. Jednakże czynnikiem, które w głównej mierze determinuje negatywne następstwa uzależnień behawioralnych, jest przyczyna, powód, dla którego dana osoba podjęła działanie, ale także emocje i zachowania, które nią kierowały (Rowicka 2015, s. 69-79).

W związku iż to uzależnienie od Internetu i innych urządzeń elektronicznych, jest zarazem jednym z najczęstszych nałogów, który może stanowić także bazę do rozwoju także innych uzależnień takich jak: zakupoholizm, hazard czy pracoholizm. Dzieje się tak z powodu szerokiego wachlarza możliwości i usług jakie oferuje nam przestrzeń wirtualna. Choć powodu uciekanie w wirtualną rzeczywistość mogą być różne, to jednak ich skutki mają charakter powtarzalny, tzn. na większość ludzi wywierają podobny wpływ. Siła rażenia uzależnień od Internetu, komputerów, czy gier internetowych obejmuje niemalże każdą płaszczyznę życia człowieka. Osobie uzależnionej zaczynają doskwierać problemy natury somatycznej, czyli tycie, bądź chudnięcie, problemy ze wzrokiem, słuchem czy też kręgosłupem. Skutki te spowodowane są przez ogromne ilości godzin spędzanych przed ekranem w pozycji nieprawidłowej dla ludzkiego układu kostnego, ale też brakiem ruchu i ekspozycją na światło niebieskie. Takie działania wpływają również na życie rodzinne i towarzyskie, które jest zaniedbywane, a to z kolei może wiązać się z osamotnieniem, smutkiem i zaburzeniami lękowymi, które oddziałują na sferę emocjonalną człowieka (Griffiths, Meredith 2009, s. 247-253).

W przypadku zakupoholizmu i hazardu, sprawa wygląda trochę inaczej, gdyż w rolę wchodzi także kwestię finansowe, które mogą stanowić podstawę

do rozwoju innych negatywnych następstw. Wyżej wspomniane uzależnienia wpływają przede wszystkim na sytuację rodzinną nałogowego hazardzisty, bądź zakupoholika, ponieważ osoba taka poświęca znaczną część swojego czasu na kompulsywną czynność, przez co mogą zaniedbywać swoje obowiązki rodzinne, ale też zawodowe. Kolejnym aspektem, którego dotyczy uzależnienie są środki finansowe rodziny, które odgrywają kluczową rolę w kwestii zakupoholizmu i hazardu. z jednej strony są one siłą napędową, która pogłębia znaczenie problemu, jednakże z drugiej są także najbardziej narażone na stratę, a ta w kluczowym stopniu wpływać może na sytuację rodzinną osoby uzależnionej (Guerreschi 2005, s. 223-234).

Co warto także zaznaczyć, że uzależnienie osoby nie oddziałuje tylko i wyłącznie na jednostkę, która nadużywa danej czynności, ale także na całą jego rodzinę i najbliższe otoczenie. Dzieje się tak z powodu wpływu jaki kompulsywne działanie wywiera na osobę uzależnioną, która pełni wiele ról społecznych, zarówno w środowisku rodzinnym jak i społecznym (w tym także rolę, która wynika z wykonywanej pracy). w związku z tym osoba uzależniona pochłonięta daną czynnością zaczyna zaniedbywać swoje obowiązki, a to w konsekwencji oddziałuje na każdą sferę życia człowieka, tzn. emocjonalną, osoba czuje się samotna, przytłoczona czasem również przerażona; fizyczną, zaniedbywanie potrzeb fizjologicznych może skutkować na pogorszenie się stanu zdrowia uzależnionego człowieka, ale też jego rodziny (McElroy, Jr Keck, Jr Pope, Smith, Strakowski 1994, s. 242-248).

PROFILAKTYKA I LECZENIE

Uzależnienia behawioralne jak każdy inny nałóg i nadużycie ma swoje przyczyny i skutki. Jednak, aby móc zapobiec najbardziej wyniszczającym konsekwencjom, warto wspomnieć o profilaktyce i odpowiednim sposobom prewencji. Profilaktyka uzależnień behawioralnych musi opierać się przede wszystkim na szerokim zakresie działań, których celem jest zminimalizowanie źródła problemu oraz wsparcie społeczne i emocjonalne osoby uzależnionej. w literaturze przedmiotu znaleźć można strategie profilaktyki, które obejmują przede wszystkim: odpowiedni dostęp do zasobów wiedzy, samorozwój człowieka oraz rozwój sposobów radzenia sobie w sytuacjach stresowych (Gaś 2003, s. 30-55). Jednakże wyróżnić trzeba, że w zależności od rodzaju uzależnienia wymagane mogą być różne sposoby zapobiegania, które przyniosą oczekiwane skutki. Jednym z sposobów profilaktyki uzależnień jest tzn. *pętla OODA* opracowana przez Jośa Boyda,

która opiera się na czterech etapach: obserwacji, orientacji, decyzji oraz finalnie akcji, których celem jest szczegółowe opracowanie działań pomocowych dla osób uzależnionych (Pluta 2012, s. 81-94). Obecnie istnieje wiele programów profilaktycznych, których celem jest pomoc i wsparcie osób uzależnionych, jednym z bardziej popularnych jest „Jak żyć z ludźmi”, opracowany dla młodzieży wymagającej pomocy, ale także wiele innych. Natomiast, niezależnie od sposobu prewencji jaki zostanie zastosowany wobec osoby uzależnionej, pamiętać trzeba o najważniejszym elemencie profilaktyki jakim jest wsparcie, zarówno w środowisku rodzinnym jak i społecznym. Jest to kluczowe, ponieważ tak samo jak nałóg nie dotyczy tylko osoby nadużywającej, ale także jego najbliższych, więc działania prewencji nie będą skuteczne bez ich wkładu i zaangażowania (Rowicka 2015, s. 69-72).

Ściśle powiązane z profilaktyką jest leczenie i terapia osoby pogrążonej w uzależnieniu. Pierwszym i najważniejszym krokiem jest podjęcie decyzji o leczeniu i uświadomienie sobie istnienia problemu, który niesie same negatywne konsekwencje, dlatego trzeba się z niego wyleczyć. Ze względu na wielowymiarowość zjawiska, jakim jest uzależnienie behawioralne, wymagać może ono kompleksowego i interdyscyplinarnego podejścia (Woronowicz 2009, s. 11-60). Zdaniem terapeutów i uczonych naukowców, uzależnienia behawioralne może wymagać leczenia psychoterapeutycznego, a jedną z najbardziej skutecznych metod jest terapia poznawczo-behawioralna (Krzystanek 2016, s. 151). Opiera się ona na poznaniu i określeniu dysfunkcyjnego czynnika (w tym przypadku uzależnienia), jego przyczyn i skutków, a następnie na ich minimalizowaniu i transformacji. Z czasem powstało modyfikacji owego podejścia, wśród nich wyróżnia się: integracyjna terapia behawioralna par, psychoterapia oparta na analizie poznawczo-behawioralnej, terapia oparta na akceptacji i zaangażowaniu, dialektyczna terapia behawioralna oraz terapia rozwiązywania problemów (Rowicka 2015, s. 91). Taki podział służy w głównej mierze udoskonaleniu terapii, tak aby była ona skoncentrowana na danym problemie i przynosiła jak najlepsze skutki w zależności od rodzaju uzależnienia i źródła jego przyczyny (Mitchell, Burgard, Faber, Crosby, De Zwann 2006, s. 1859-1865).

PODSUMOWANIE

Nagły i ciągle postępujący rozwój technologii i innych usług wiąże się z poszerzeniem możliwości ludzi, ale także z rozwojem niebezpieczeństw z nich wynikających. Ludzie chcąc ułatwić sobie życie podejmują często szybkie, nieprzemyślane

i ryzykowne decyzje, które w znaczny sposób wnikają na ich życie. Na podstawie powyższych rozważań można domniemać, iż współczesne społeczeństwo zмага się z wieloma problemami, zarówno emocjonalnymi jak i finansowymi, z którymi nie potrafi sobie samodzielnie poradzić, tak więc zatracą się ono w wykonywanie pewnej czynności, która z czasem zamieni się może w uzależnienie. Każdy jego rodzaj opiera się na zasadzie tzw. błędnego koła, ponieważ osoby nadużywającej pewnej czynności odczuwają przymusowej i nawracającej chęci wykonywania określonych czynności, mimo negatywnych konsekwencji dla zdrowia, relacji społecznych czy życia zawodowego. Dlatego tak ważna jest wczesna profilaktyka, tak aby jak najskuteczniej zapobiegać zatraceniu się bezmyślnie w daną czynność. Natomiast, jeśli problem nadużycia przeradza się w uzależnienie należy jak najszybciej poddać się terapii, która pomoże w zrozumieniu i zminimalizowaniu konsekwencji kompulsywnego nadużywania. Jednak, aby była ona wartościowa i przynosiła odpowiednie rezultaty powinna być poprzedzona zrozumieniem oraz wsparciem ze strony najbliższych.

BIBLIOGRAFIA

- Dudek B.
2008 *Pracoholizm-szkodliwy skutek nadmiernego zaangażowania w pracę*, „Medycyna Pracy”.
- Gaś Z. B.
2003 *Szkolny program profilaktyki: istota, konstruowanie, ewaluacja*, MENiS, Warszawa.
- Guerreschi C.
2005 *Nowe uzależnienia*, Wydawnictwo Salwator, Kraków.
- Jessor R.
1998 *New perspectives on adolescent risk behavior*, [w:] R. Jessor, (red.), *New Perspectives on Adolescent Risk Behavior*, Cambridge University Press, Nowy York.
- Lelonek-Kuleta B.
2014 *Uzależnienia behawioralne- podstawy teoretyczne*, KUL, Lublin.
2012 *Uzależnienie od czynności – zdefiniowanie pojęcia, specyfika problemu oraz kierunki diagnoz.* „Serwis informacyjny NARKOMANIA, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii”, 1(57).

- Krzystanek M., Stolarczyk A., Piekarska-Bugiel K., Wojnar R., Martyniak E.
2016 *Zakupoholizm — nowe wyzwanie terapeutyczne*, „Via Medica”, t. 13, nr 3.
- McElroy S.L., Keck P.E. Jr, Pope H.G. Jr, Smith J.M., Strakowski S.M.
1994 *Compulsive buying: a report of 20 cases*, „J. Clin. Psychiatry”.
- Mitchell J.E., Burgard M., Faber R., Crosby R.D., de Zwaan M.
2006 *Cognitive behavioral therapy for compulsive buying disorder*, „Behav. Res. Ther”, 44.
- Pluta A.
2012 *Kierowanie pracownikami mającymi kłopoty z czasem pracy*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania”, nr 28.
- Rowicka M.
2015 *Uzależnienie behawioralne. Profilaktyka i terapia*, Krajowe Biuro do spraw Przeciwdziałania Narkomanii Fundacja Praesterno, Warszawa.
- Wojdyło K.
2013 *Work Craving – teoria uzależnienia od pracy*, „Nauka”, 3.
- Wołpiuk-Ochocińska A.
2006 *Uzależnienie od Internetu. Przybliżenie zjawiska*, „Studia z psychologii, t. 13”.
- Woronowicz B.
2009 *Uzależnienie. Geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Media Rodzina, Warszawa.
- Zdunek A.
2013 *Gdy praca staje się problemem*, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa.

ANALYSIS OF BEHAVIORAL ADDICTIONS IN ADOLESCENTS - CAUSES, EFFECTS AND PREVENTION

Abstract: Behavioral addictions are a form of compulsive and compulsive behaviors that an addicted person cannot cope without. Many such activities can be distinguished, but among young people, the most common are internet addiction, compulsive shopping, gambling, workaholism, and, more recently, tanorexia and excessive use of computer games. Addictions are often caused by emotional, family, and financial problems, which can push a person into substance abuse. To effectively counteract the development of behavioral addictions and their negative consequences, appropriate preventive and supportive measures are essential. Educating both youth and adults about the dangers of such behaviors is crucial. Psychological support, individual or group therapy, and early recognition of addiction symptoms can significantly improve the quality of life of an addict. Building healthy relationships, developing passions, and teaching constructive ways to cope with difficulties can also be beneficial – all of this can protect against the development of addictive behaviors.

Keywords: behavioral addictions, emotional problems, prevention, support

ROLA OPIEKUNA W DZIAŁALNOŚCI STUDENCKICH KÓŁ NAUKOWYCH I ORGANIZACJI NA UCZELNIACH WYŻSZYCH – PROPOZYCJA TYPOLOGII I DIAGNOZA WYZWAŃ

Streszczenie: W opracowaniu podjęto temat roli opiekuna w działalności studenckich kół naukowych i organizacji na uczelniach wyższych, wskazując na istotne napięcia między ideą samorządności akademickiej a praktyką instytucjonalną. Autor analizuje wyzwania związane z brakiem precyzyjnych regulacji dotyczących funkcji opiekuna, trudnością jego odwołania oraz zróżnicowaniem modeli współpracy. Tekst ma charakter eksploracyjno-koncepcyjny – opiera się na obserwacji uczestniczącej, analizie dokumentów uczelnianych oraz diagnozie problemów identyfikowanych w praktyce środowiskowej. W części analitycznej zaproponowano autorską typologię ról opiekuna (od modelu administracyjnego po zawłaszczający) oraz klasyfikację konfiguracji relacji opiekun–organizacja, uwzględniającą poziom ingerencji opiekuna i sprawczości studentów. Zestawienia te służą nie tylko uporządkowaniu istniejących praktyk, lecz także wskazaniu potencjalnych kierunków reform instytucjonalnych. Artykuł stanowi wstęp do dalszych badań nad organizacyjnymi aspektami autonomii studenckiej i odpowiedzialności akademickiej.

Słowa kluczowe: organizacje studenckie, koła naukowe, opiekun naukowy, samorządność akademicka, autonomia studencka

WSTĘP

Studenckie koła naukowe oraz organizacje działające przy uczelniach wyższych stanowią istotny element środowiska akademickiego – nie tylko jako przestrzeń dla rozwijania zainteresowań i kompetencji studentów, lecz także jako mechanizm wspierający kształtowanie postaw obywatelskich, samodzielności

oraz odpowiedzialności za wspólnotę akademicką. Ich działalność mieści się na pograniczu dydaktyki, nauki i inicjatyw obywatelskich, stwarzając unikalne możliwości dla rozwoju jednostkowego i zespołowego (Boryczko, Kurcz 2014, Kurcz, Gołdasz 2010; Kurzyk 2015; Śnieżek 2021; Majchrzak, Zbaraszewska 2018).

Pomimo wieloletniego funkcjonowania takich form aktywności studenckiej, rola osób pełniących funkcję opiekuna koła naukowego lub organizacji nadal pozostaje niejednoznaczna i – co istotne – pozbawiona ustawowej regulacji. Obowiązujące w Polsce przepisy prawa o szkolnictwie wyższym i nauce nie definiują formalnie, kim jest opiekun koła naukowego, jakie ma obowiązki, jaka jest jego odpowiedzialność i w jakim zakresie może ingerować w działalność studentów. W efekcie powstaje pole do bardzo różnych interpretacji tej roli – zarówno ze strony pracowników akademickich, jak i samych studentów.

Opracowanie to ma na celu analizę funkcji opiekuna w kontekście organizacyjno-prawnym oraz praktycznym. Zostaną w nim poruszone zarówno kwestie związane z brakiem jednoznacznych regulacji, jak i rzeczywistego wpływu opiekunów na funkcjonowanie kół naukowych. Szczególna uwaga poświęcona zostanie również pewnym utrwalonym przekonaniom i mitom funkcjonującym w środowisku akademickim – w tym przekonaniu, jakoby koło naukowe stanowiło *de facto* „własność” jego opiekuna. Prowadzi to do napięć na linii student–pracownik oraz do ograniczania autonomii studenckich inicjatyw, co zostanie rozwinięte w dalszej części tekstu. Celem niniejszego opracowania jest zatem nie tylko przybliżenie roli opiekuna, ale także wskazanie możliwych kierunków zmian i rekomendacji w zakresie regulaminowej praktyki uczelni oraz budowania dobrych relacji między studentami a kadrą akademicką. Artykuł stanowi próbę uporządkowania istniejących zjawisk i otwarcia pola do dalszych badań w tym zakresie.

Należy także podkreślić, iż opracowanie to ma charakter eksploracyjny i konceptualny. Nie opiera się na klasycznie rozumianym materiale empirycznym, lecz na obserwacji uczestniczącej autora, analizie dokumentów wewnętrznych oraz rekonstrukcji problemów identyfikowanych w praktyce akademickiej. Tekst stanowi próbę zarysowania ram problemowych i postulatycznych, które mogą stanowić podstawę dalszych, systematycznych badań jakościowych lub ilościowych.

Opracowanie to opiera się na perspektywie interdyscyplinarnej, łączącej analizę instytucjonalno-prawną z ujęciem socjologicznym. Zamiast pozytywnego podejścia do prawa jako zamkniętego systemu norm, przyjęto orientację praktyczną – badając, w jaki sposób niedookreślone regulacje wpływają na relacje społeczne, samorządność i poczucie sprawczości studentów. Tym samym

tekst ten lokuje się na styku analizy normatywnej i refleksji nad dynamiką uczestnictwa akademickiego.

STATUS PRAWNY I ORGANIZACYJNY KÓŁ NAUKOWYCH I ORGANIZACJI STUDENCKICH

Studenckie koła naukowe oraz organizacje działające przy uczelniach wyższych funkcjonują w szczególnym obszarze – z jednej strony są częścią struktury akademickiej, z drugiej natomiast przejawem oddolnej aktywności studentów (Wróblewska 2013; Smużewska 2015; Galarowicz 2024; Lewiński 2019). Ich działalność nie jest jednak jednolicie uregulowana na poziomie ogólnokrajowym. W polskim porządku prawnym brak jest przepisów ustawowych, które w sposób bardziej precyzyjny normowałyby status, zasady funkcjonowania, a także relacje pomiędzy studentami a opiekunami czy władzami uczelni.

Jedynym aktem prawnym w historii polskiego szkolnictwa wyższego, który *expressis verbis* przewidywał istnienie funkcji opiekuna koła naukowego, była ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych (Dz.U. 1958 nr 68 poz. 336). Wskazano wówczas, zgodnie z art. 58, że nadzór i opieka nad organizacją studencką sprawowana miała być przez rektora za pośrednictwem opiekuna. Przed nowelizacją ustawy, opiekuna miał powoływać senat uczelni spośród samodzielnych pracowników nauki lub wyjątkowo spośród wykładowców i adiunktów (art. 61 ust. 2).

Nowelizacja ustawy z dnia 31 marca 1965 r. (Dz.U. 1965 nr 14 poz. 98) wprowadziła istotną zmianę w zakresie powoływania opiekuna organizacji studenckiej. Kompetencja ta została przeniesiona na rektora, co oznaczało centralizację decyzji i wzmocnienie pozycji rektora w strukturze zarządzania uczelnią.

Należy także dodać, iż zgodnie z przepisami ustawy, Minister Szkolnictwa Wyższego, w porozumieniu z właściwymi ministrami, mógł określić w drodze rozporządzenia prawa i obowiązki opiekuna organizacji studenckich, a także rektora i senatu uczelni w zakresie ich relacji i uprawnień wobec tych organizacji (art. 60)¹. Uprawnienie to pozwalało na ujednoczenie zasad funkcjonowania organi-

¹ Por. Rozporządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 marca 1960 r. w sprawie organizacji studenckich, Dz.U. 1960 nr 17 poz. 98; Rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i TecSiki z dnia 18 grudnia 1980 r. w sprawie organizacji studenckich, Dz.U. 1981 nr 1 poz. 3; Rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i TecSiki z dnia 10 grudnia 1982 r. w sprawie organizacji i stowarzyszeń studenckich, Dz.U. 1982 nr 38 poz. 255; Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 października 1985 r. w sprawie zasad tworzenia, trybu rejestrowania, prowadzenia rejestru oraz zasad i trybu likwidacji kół naukowych, artystycznych i sportowych w szkołach wyższych, Dz.U. 1985 nr 46 poz. 231.

zacji studenckich w różnych szkołach wyższych oraz doprecyzowanie ról poszczególnych podmiotów w nadzorze nad ich działalnością.

W kolejnych ustawach – z 1990, 2005 i 2018 roku – funkcja ta nie została już ujęta, co skutkuje brakiem ustawowych ram określających jej kompetencje i odpowiedzialność.

Zgodnie z Ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, studenci mają – *de facto* konstytucyjne – prawo do zrzeszania się w organizacjach studenckich (art. 111) (por. art. 58 Konstytucji RP), a uczelnia ma obowiązek stwarzać warunki do ich rozwoju. Jednakże sama ustawa nie precyzuje, czym dokładnie są studenckie koła naukowe, jakie są ich wewnętrzne struktury, czy oraz w jaki sposób wybiera się opiekuna i jaka jest jego rola. To sprawia, że wszelkie szczegóły organizacyjne są regulowane indywidualnie – poprzez statuty uczelni, wewnętrzne regulaminy działalności kół czy uchwały samorządu studenckiego.

Koła naukowe, jak wynika z art. 111 Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1668 z późn. zm.) są jedną z form realizacji konstytucyjnego prawa do zrzeszania się (art. 58 Konstytucji RP), ujętego w ramach autonomii uczelni wyższej. Choć komentowany przepis nie wymienia wprost różnych form organizacji – np. kół naukowych, zespołów artystycznych czy sportowych (jak czyniła to poprzednia ustawa – art. 204 u.p.sz.w. 2005), to ich funkcjonowanie jest naturalnym przejawem wolności zrzeszania się studentów.

Warto także zwrócić uwagę na jedną kwestię. Przymiotnik *studencka* w nazwie *organizacja studencka* nie jest wyłącznie etykietą gramatyczną, lecz niesie ze sobą istotny ładunek znaczeniowy. Oznacza, że dana struktura powinna być tworzona, kierowana i rozwijana przez studentów, a nie jedynie przez nich współużytkowana czy biernie współtworzona². Studenckość organizacji zakłada jej przynależność do społeczności studenckiej, nie tylko w sensie członkostwa, ale również odpowiedzialności za jej funkcjonowanie (Majchrzak, Zbaraszewska 2018). W tym ujęciu autonomia studentów w zakresie podejmowania decyzji, planowania działań czy reprezentowania organizacji na zewnątrz jest nie tylko uprawnieniem, ale wręcz warunkiem spełnienia definicji „studenckości”.

Koła naukowe odgrywają kluczową rolę m.in. w: 1) animowaniu działalności naukowej studentów, 2) rozwoju kompetencji badawczych, 3) podnoszeniu

² Postanowienie WSA w Gdańsku z 10.1.2020 r., sygn. III SA/Gd 576/19; zob. wyrok WSA w Warszawie z 18.5.2016 r., sygn. IISA/Wa 1892/15; wyrok WSA w Warszawie z 7.7.2015 r., sygn. II SA/Wa 2168/14.

jakości kształcenia, czy też 4) kształtowaniu kultury akademickiej i postaw obywatelskich. Są także elementem szerszego „ruchu naukowego”, który można traktować dynamicznie rozwijający się elementem aktywności studenckiej w Polsce

Art. 111 wprowadza znaczne uproszczenie procedury tworzenia organizacji studenckich, w tym kół naukowych. Rezygnacja z trybu rejestrowego (obowiązującego wcześniej – u.p.sz.w. 2005) na rzecz zwykłej notyfikacji rektorowi oznacza:

- brak wymogu wcześniejszej zgody rektora na działalność organizacji,
- brak obowiązku prowadzenia rejestru przez uczelnię (choć wewnętrzne regulacje uczelni mogą taki rejestr przewidywać) (por. Net 1-6),
- większą elastyczność w tworzeniu form organizacyjnych przez studentów.

Co już wcześniej zasygnalizowano, w kontekście kół naukowych istotne jest, że ustawodawca zostawił wiele kwestii regulacjom wewnętrznym uczelni. Statuty i regulaminy mogą precyzować m.in.: 1) zasady zakładania kół, 2) sposób rozliczania środków, 3) prowadzenie rejestru organizacji, 4) mechanizmy nadzoru i kontroli itp.

Zgodnie z art. 111 ust. 5-7, uczelnie mogą przekazywać środki finansowe m.in. na działalność kół naukowych, pod warunkiem:

- przeznaczenia ich wyłącznie na działania obejmujące studentów, doktorantów lub pracowników uczelni,
- przedstawienia sprawozdania z wykorzystania środków.

Szczegółowe zasady finansowania powinny być określone w odpowiednim akcie uczelnianym.

Nadzór nad działalnością kół naukowych jako uczelnianych organizacji studenckich sprawuje rektor. Może on uchylać akty niezgodne z prawem, statutem lub regulaminami oraz rozwiązać organizację w przypadku rażącego lub uporczywego naruszenia prawa – w formie decyzji administracyjnej, od której przysługuje skarga do sądu administracyjnego (Woźnicki 2019; Izdebski, Zieliński 2019; Balicki, Pyter, Zięba 2021; Jakubowski 2023; Kiełbasiński, Pietrzyk-Tobiasz, Kuliński 2024).

W praktyce uczelnie stosują różnorodne rozwiązania – od bardzo formalnych regulaminów, określających skład zarządu koła, procedurę powoływania opiekuna oraz sposób zatwierdzania działalności, po rozwiązania bardziej elastyczne, pozostawiające organizacjom niemal pełną autonomię na poziomie ich

statutów³. Różnice te są widoczne nie tylko pomiędzy uczelniami, ale także pomiędzy poszczególnymi wydziałami czy instytutami tej samej uczelni.

Szczególną rolę w nadzorze nad działalnością kół odgrywają władze dziekańskie oraz samorząd studencki. Te instytucje mogą – zależnie od lokalnych regulacji – zatwierdzać sprawozdania z działalności, opiniować wnioski o finansowanie lub rozstrzygać spory dotyczące działalności koła. Często jednak zakres ich uprawnień również nie jest jasno określony.

Brak jednolitych i precyzyjnych ram prawnych powoduje, że koła naukowe funkcjonują w przestrzeni regulacyjnej, którą można określić mianem „miękkiego prawa” – zależnej od wewnętrznych praktyk, zwyczajów i relacji interpersonalnych. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera rola opiekuna koła, który w praktyce nierzadko staje się nie tylko doradcą, ale i nieformalnym zarządcą czy nawet inicjatorem kluczowych działań.

OPIEKUN KOŁA NAUKOWEGO: FUNKCJA, ZADANIA I PRAKTYKA

W strukturze organizacyjnej uczelni wyższej opiekun koła naukowego zajmuje pozycję pośrednią – z jednej strony jest pracownikiem (najczęściej naukowo-dydaktycznym) pełniącym funkcję wspierającą wobec studenckiej aktywności [Hibner 2019], z drugiej zaś bywa postrzegany jako formalny reprezentant koła wobec instytucji uczelnianych. Rola ta jest niejednoznaczna i nieuregulowana ustawowo, co powoduje znaczne rozbieżności w praktyce jej realizowania (Boryczko, Kurcz 2014: 102-103; por. Kurcz 2005; Śniezek 2021).

W oficjalnych dokumentach wewnętrznych uczelni – jeśli w ogóle pojawia się taka kategoria – opiekun koła naukowego występuje najczęściej jako osoba wspierająca merytorycznie studentów, zatwierdzająca wnioski o finansowanie projektów, opiniująca plany działań oraz pośrednicząca w kontaktach z władzami

³ Por. np. Regulamin funkcjonowania organizacji studenckich i doktoranckich w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Załącznik do Zarządzenia Nr 50/2022 Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 12 maja 2022 r.; Regulamin podejmowania i prowadzenia działalności przez uczelniane organizacje studenckie i organizacje doktorantów działające na PolitecSice Gdańskiej oraz ogólne zasady obowiązujące stowarzyszenia działające na Uczelni, Załącznik do Zarządzenia nr 36/2024 Rektora PolitecSiki Gdańskiej z dnia 30 września 2024 r.; Regulamin tworzenia, działania, finansowania i likwidacji studenckich kół naukowych oraz uczelnianych organizacji studenckich i doktoranckich w PolitecSice Częstochowskiej, Załącznik do Zarządzenia nr 79/2021 Rektora PolitecSiki Częstochowskiej z dnia 20 stycznia 2021 r.; Regulaminu rejestracji, działalności i finansowaniu Studenckich Kół Naukowych w Uniwersytecie Rzeszowskim, Załącznik do Zarządzenia Nr 142/2024 Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego z dnia 25 listopada 2024 r.; Zasady rejestracji i działalności studenckich kół naukowych w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, Załącznik do Zarządzenia Nr 42/2023 Rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 25 kwietnia 2023 r.

jednostki. W tej perspektywie opiekun ma być mentorem, doradcą i gwarantem jakości merytorycznej podejmowanych inicjatyw.

Przykładem tego mogą być rozwiązania wynikające z Regulaminu funkcjonowania organizacji studenckich i doktoranckich w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (Załącznik do Zarządzenia Nr 50/2022 Rektora UMCS z dnia 12 maja 2022 r.). Zgodnie z § 11 ust. 4, do obowiązków opiekuna organizacji należy:

- bezpośredni nadzór nad działalnością Organizacji, a w szczególności nad zgodnością jej działań z celami i zadaniami ustanowionymi w statucie Organizacji oraz z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, statutem Uczelni, Regulaminem Studiów oraz postanowieniami niniejszego Regulaminu;
- sprawowanie kontroli nad działalnością finansową Organizacji oraz jej poprawnością;
- nadzór nad poprawnym i zgodnym z obowiązującymi przepisami prawa wydatkowaniem środków finansowych pozyskanych przez Organizację;
- nadzór nad przygotowaniem, weryfikacja i zatwierdzanie dokumentów wymagających podpisu Opiekuna.

W praktyce zakres obowiązków opiekuna zależy w dużej mierze od jego osobistego zaangażowania oraz od zwyczajów panujących w danym środowisku akademickim. Część opiekunów ogranicza swoją rolę do niezbędnego minimum – podpisywania i zatwierdzania dokumentów, inni natomiast aktywnie wspierają studentów, inicjują wydarzenia, nadzorują projekty naukowe czy wręcz kierują codzienną działalnością koła. Zdarzają się przypadki skrajne – zarówno opiekunów całkowicie biernych, jak i takich, którzy przejmują realne zarządzanie organizacją.

Rozbieżności te mogą wynikać m.in. z braku jednoznacznych regulacji ustawowych odnoszących się do funkcji opiekuna. Choć formalnie jego rola nie została zdefiniowana w aktualnie obowiązującym prawie, to przestrzeń do jej kształtowania pozostawiono aktom wewnętrznym uczelni – co sprzyja różnorodności modeli i praktyk.

Brak jednoznacznych ram instytucjonalnych przekłada się na niepewny status relacji między opiekunem a członkami koła. Choć formalnie to studenci są twórcami i uczestnikami organizacji, w rzeczywistości często obserwuje się asymetrię wpływu – zwłaszcza w przypadkach, gdy opiekun wykorzystuje swój autorytet (lub pozycję administracyjną) do kształtowania kierunku działalności

koła zgodnie ze swoimi oczekiwaniami, np. tematycznymi, metodologicznymi czy organizacyjnymi.

Taka sytuacja może generować napięcia w relacjach opiekun–studenti, zwłaszcza w przypadkach, gdy brak jasnych ram prowadzi do nieformalnego załączania inicjatywy przez jedną ze stron, co bywa postrzegane jako ograniczenie autonomii studenckiej. W skrajnych przypadkach koło naukowe może funkcjonować jako „przedłużenie” działalności naukowej swojego opiekuna, a nie jako przestrzeń eksploracji własnych zainteresowań przez studentów.

Nie sposób pominąć roli opiekuna jako czynnika wpływającego na rozwój lub stagnację organizacji. W wielu przypadkach to właśnie opiekun, dzięki swoim kontaktom, doświadczeniu i inicjatywie, otwiera studentom drogę do projektów badawczych, grantów, publikacji czy współpracy międzywydziałowej. Jednakże równie często nadmierne przywiązanie do jednej osoby skutkuje uzależnieniem funkcjonowania koła od jej obecności lub aktywności – co oznacza, że zmiana opiekuna (np. jego odejście z uczelni) prowadzi do zapaści organizacyjnej.

Dodatkowym problemem jest utrzymywanie tej samej osoby na stanowisku opiekuna przez wiele lat, co bywa tłumaczone ciągłością i stabilnością, lecz może sprzyjać powstawaniu przekonania, że dana organizacja studencka „należy” do konkretnego pracownika naukowego. W naturalny sposób rodzi to pytania o granice wpływu opiekuna oraz o to, kto tak naprawdę „zarządza” kołem naukowym.

OBSERWACJE Z PRAKTYKI AKADEMICKIEJ: STUDIUM PRZYPADKÓW

Chociaż niniejsze opracowanie nie opiera się na systematycznych badaniach empirycznych, to jednak wiele spośród omawianych kwestii znajduje potwierdzenie w praktyce codziennego funkcjonowania studenckich kół naukowych i organizacji uczelnianych. Poniżej zaprezentowano wybrane problemy i zjawiska, które dają się zaobserwować w różnych środowiskach akademickich – zarówno w kontekście formalnych relacji pomiędzy studentami a opiekunami, jak i w szerszym zakresie funkcjonowania organizacji. Przedstawione przypadki mają charakter ilustracyjny i zostały oparte na osobistych doświadczeniach, rozmowach nieformalnych oraz długofalowej obserwacji życia uczelnianego. Ich celem nie jest stworzenie wyczerpującej typologii, lecz wskazanie na charakterystyczne wzorce, które mogą wymagać dalszej refleksji, analizy i – być może – zmiany obowiązujących praktyk.

W wielu środowiskach akademickich panuje utrwalony, choć błędny pogląd, że koła naukowe są „własnością” ich opiekunów – rozumianą nie w sensie

formalnym, lecz jako faktyczna dominacja w zarządzaniu i kierunkowaniu działalnością organizacji. Zjawisko to nie znajduje żadnego uzasadnienia w przepisach prawa, jak również nie jest zgodne z ideą samorządności akademickiej, zakładającą podmiotowość i autonomię studentów w ramach ich inicjatyw naukowych. U podstaw tego przekonania leżą przede wszystkim asymetrie czasowe i instytucjonalne. Opiekunowie kół są zwykle pracownikami zatrudnionymi na czas nieokreślony, często przez wiele lat aktywnie współpracujący z daną organizacją. W przeciwieństwie do nich studenci funkcjonują w przestrzeni akademickiej przez relatywnie krótki czas – najczęściej 3 lata na studiach licencjackich lub 2 lata na studiach magisterskich. W efekcie skład osobowy koła, w tym jego zarząd, ulega częstym zmianom, podczas gdy opiekun pozostaje stałym punktem odniesienia. W dłuższej perspektywie czasowej może to prowadzić do sytuacji, w której dana organizacja kojarzona jest nie tyle z konkretnym zespołem studentów, ile właśnie z jej wieloletnim opiekunem. Skutkuje to naturalizacją przekonania, że to pracownik uczelni jest jej głównym podmiotem, a studenci jedynie „przychodzą i odchodzą”.

W praktyce uczelnianej dodatkowym czynnikiem sprzyjającym takiemu postrzeganiu jest fakt, że to opiekun często występuje w roli formalnego reprezentanta koła wobec władz uczelni – podpisuje dokumenty, koordynuje kontakty z administracją, a nierzadko decyduje o realizacji lub zaniechaniu projektów. Zdarza się również, że to on przechowuje dokumentację, zarządza finansami lub prowadzi media społecznościowe organizacji. Taka instytucjonalizacja roli opiekuna, nawet jeśli wynika z praktycznych potrzeb, prowadzi do zatarcia granicy między funkcją wspierającą a decyzyjną. Studenci mogą w takiej sytuacji czuć się biernymi wykonawcami cudzych pomysłów, co podważa sens idei samorządności akademickiej.

Utrwalenie przekonania o „własności” koła przez opiekuna rodzi szereg negatywnych konsekwencji. Przede wszystkim osłabia zaangażowanie studentów, którzy nie postrzegają siebie jako gospodarzy organizacji. Po drugie, zniekształca naturalną dynamikę wewnątrz środowiska akademickiego, w którym młodzi naukowcy powinni mieć przestrzeń do inicjatywy, eksperymentowania i odpowiedzialności. Po trzecie wreszcie – utrudnia przejrzystą i regularną sukcesję zarządów, ponieważ wiele decyzji zapada w relacji bezpośredniej między opiekunem a pojedynczymi członkami organizacji, a nie w drodze demokratycznych procedur. Z tego względu niezbędne wydaje się zrewidowanie kulturowego i organizacyjnego rozumienia roli opiekuna – nie jako właściciela ani zarządcy, lecz mentora, konsultanta i wsparcia merytorycznego. Uczelnie powinny promować

rozwiązania wzmacniające podmiotowość studentów: ograniczać długość pełnienia funkcji opiekuna, wprowadzać kadencyjność, zapewniać transparentność dokumentacji i decyzji oraz budować świadomość, że organizacje studenckie należą – zgodnie z nazwą – do studentów.

Jednym z istotnych źródeł napięć w relacjach między zarządem organizacji studenckiej a jej opiekunem jest niejasność kompetencyjna, często pogłębianą przez brak formalnych procedur rozstrzygnięcia sporów. W wielu przypadkach brakuje jednoznacznych regulacji wewnętrznych, które określałyby, kto i w jakim zakresie podejmuje decyzje w sprawach organizacyjnych, merytorycznych czy promocyjnych. W sytuacjach konfliktowych, np. gdy opiekun blokuje pomysły studentów lub przekracza granice swojej funkcji doradczej, studenci nie mają zazwyczaj dostępu do żadnych mechanizmów interwencyjnych, odwoławczych ani mediacyjnych. Instytucjonalna bierność wobec tego typu problemów prowadzi do ich eskalacji, osłabienia motywacji studentów i dezintegracji organizacji. Potrzeba stworzenia jasnych, transparentnych i dostępnych procedur rozwiązywania sporów powinna być rozważona jako jedno z kluczowych usprawnień w polityce uczelni wobec organizacji studenckich.

W optymalnym modelu relacja między opiekunem a studentami opiera się na wzajemnym zaufaniu, otwartości i partnerstwie. Rola opiekuna nie polega na zarządzaniu, lecz na wspieraniu: zarówno merytorycznym, jak i organizacyjnym. Tego typu relacja może przyjąć charakter mentoringu, w którym opiekun dzieli się swoim doświadczeniem, wskazuje możliwe ścieżki rozwoju, pomaga w refleksji nad pomysłami, ale nie narzuca własnych rozwiązań. W wielu przypadkach taka współpraca przynosi wymierne korzyści – nie tylko dla studentów, którzy rozwijają kompetencje organizacyjne i badawcze, ale także dla samych opiekunów, którzy poprzez kontakt ze zmotywowaną młodzieżą odnawiają swoje zaangażowanie akademickie. Promowanie tego rodzaju wzorców powinno stanowić element strategii uczelni w obszarze wsparcia aktywności studenckiej.

Podstawowym mechanizmem funkcjonowania organizacji studenckich jest wybieralność jej władz – zwłaszcza zarządu, który powinien stanowić realny ośrodek decyzyjny. To właśnie zarząd odpowiada za wyznaczanie kierunków działań, podejmowanie decyzji projektowych, planowanie wydarzeń, kontakt z instytucjami i zarządzanie środkami. Jakkolwiek sytuacja, w której decyzje te w praktyce podejmuje osoba z zewnątrz (w tym opiekun) lub organ niepochozący z wyboru studentów, stanowi wypaczenie idei samorządności. W zdrowo funkcjonującej organizacji studenckiej opiekun pełni funkcję doradczą, nie decyzyjną,

a autonomia zarządu – nawet jeśli niedoskonała czy obarczona błędami – jest warunkiem rzeczywistego rozwoju kompetencji organizacyjnych i obywatelskich studentów.

Instytucjonalna rola uczelni w kontekście działalności organizacji studenckich powinna być jasno określona jako wspierająca, a nie ingerująca. Uczelnia pełni funkcję gospodarza i patrona, który zapewnia organizacjom niezbędne zasoby administracyjne, lokalowe i finansowe, ale nie przejmuje odpowiedzialności za ich codzienne funkcjonowanie ani nie narzuca kierunków działań. Niestety, praktyka pokazuje, że na wielu uczelniach władze dziekańskie lub instytutowe traktują organizacje studenckie jako przedłużenie własnej struktury, co skutkuje ograniczeniem autonomii studentów. Dla zachowania równowagi między opieką a swobodą działania, warto promować model, w którym uczelnia działa jako moderator – dbający o przestrzeganie zasad i wspierający rozwój, ale nieprzekraczający granic samorządności studenckiej. Odpowiednio skonstruowane regulaminy organizacji i dokumenty uczelniane mogą stać się narzędziem gwarantującym tę autonomię.

Niejednokrotnie studenci funkcjonujący w ramach organizacji lub koła naukowego znajdują się w sytuacji, w której ich formalne kompetencje decyzyjne są ograniczane przez fakt, że to opiekun ponosi odpowiedzialność formalno-prawną za działalność jednostki. Dotyczy to zwłaszcza takich kwestii jak organizacja wyjazdów, wydarzeń masowych, aplikowanie o środki finansowe czy działania promocyjne. Choć odpowiedzialność opiekuna jest uzasadniona z punktu widzenia uczelni, to nie powinna ona przekładać się na ograniczanie podmiotowości studentów, którzy często są sprowadzani do roli wykonawców, a nie inicjatorów i liderów działań. Równowaga pomiędzy odpowiedzialnością a autonomią wymaga odpowiednich rozwiązań systemowych, w tym redefinicji roli opiekuna jako przewodnika i doradcy, a nie zarządcy lub osoby decydującej w miejsce studentów.

Mimo że w niektórych uczelniach obowiązujące regulaminy dopuszczają wybór opiekuna przez samych studentów – czyli członków danego koła lub organizacji – w praktyce często dochodzi do sytuacji, w których opiekun zostaje narzucony niejako z góry, np. przez władze instytutu czy wydziału (czasami wręcz niezgodnie z wewnątrzuczelnianymi regulacjami). Tego typu rozwiązania, choć niekiedy motywowane względami administracyjnymi (np. „potrzeba szybkiego wskazania osoby do kontaktu”), podważają zasadę podmiotowości studentów i ich prawo do współdecydowania o kształcie organizacji, której są twórcami i członkami. W skrajnych przypadkach prowadzi to do sytuacji, w której studenci

nie czują się odpowiedzialni za własną organizację, ponieważ już na wstępnym etapie zostali pozbawieni kluczowego wpływu na jej personalny skład.

Kolejną kwestię stanowi to, iż w wielu przypadkach studenci pozbawieni są jakiegokolwiek narzędzi pozwalających na odwołanie opiekuna, który nie spełnia swoich zadań. Dotyczy to zarówno sytuacji jawnego zaniedbywania obowiązków, jak i mniej oczywistych form niezaangażowania, np. braku dostępności, nieobecności na spotkaniach, braku wsparcia przy planowaniu działań lub utrudniania inicjatyw studenckich. Nawet jeśli w organizacji pojawiają się napięcia lub jawny sprzeciw wobec postawy opiekuna, w obowiązujących przepisach uczelnianych rzadko można znaleźć zapisy umożliwiające formalne wszczęcie procedury jego odwołania. Tego typu sytuacje demotywują studentów i prowadzą do marginalizacji ich roli w organizacji. Z perspektywy systemowej zasadne byłoby opracowanie przejrzystej ścieżki odwoławczej, zakładającej np. uchwałę zarządu organizacji i możliwość złożenia wniosku do dziekana/rektora, z obowiązkowym rozpatrzeniem sprawy przez ciało kolegialne. Taki mechanizm przywracałby równowagę w relacjach i chroniłby organizacje przed patologicznym trwaniem nieefektywnych modeli współpracy.

W funkcjonowaniu studenckich kół naukowych i organizacji często pomijany jest aspekt przygotowania zarówno studentów, jak i opiekunów do pełnienia przypisanych im ról. Zarówno członkowie zarządów, jak i opiekunowie uczą się swoich funkcji metodą prób i błędów, nie mając zazwyczaj dostępu do żadnych formalnych szkoleń z zakresu zarządzania, komunikacji zespołowej, procedur uczelnianych czy budowania relacji opartych na partnerskiej współpracy. Brak wsparcia w tym obszarze sprzyja nieporozumieniom, frustracjom i nieskuteczności działań. Można wręcz powiedzieć, że organizacje studenckie są pozostawiane samym sobie, bez odpowiedniego przygotowania do funkcjonowania w warunkach instytucjonalnych. Wprowadzenie fakultatywnych, ale ogólnodostępnych szkoleń – np. w ramach uczelnianych centrów kompetencji lub działań współpracy z organizacjami (Dunkel, Schub 1998) – mogłoby realnie podnieść jakość aktywności studenckiej i ograniczyć liczbę konfliktów wynikających z niezajomości obowiązków lub granic kompetencyjnych.

Na wielu uczelniach obserwuje się zjawisko tzw. „martwych” kół naukowych, które istnieją formalnie, posiadają opiekuna, a nawet uwzględniane są w raportach działalności naukowej jednostki, lecz w rzeczywistości nie prowadzą żadnej aktywności. Tego rodzaju organizacje często funkcjonują jedynie na papierze, bez realnego udziału studentów, którzy nie są zaangażowani ani w ich pracę, ani nawet świadomi ich istnienia. Przyczyną może być brak inicjatywy ze

strony studentów, ale również postawa opiekuna, który traktuje takie koło jako wygodny dodatek do własnego dorobku akademickiego. Problem ten obnaża istotne braki w monitorowaniu rzeczywistej aktywności organizacji studenckich oraz potrzebę wprowadzenia mechanizmów ewaluacyjnych, które nie będą ograniczać się do formalnych sprawozdań, lecz uwzględnią także jakość, częstotliwość i oddolny charakter działań prowadzonych przez studentów.

TYPOLOGIA RÓL OPIEKUNA: MODELE FUNKCJONOWANIA I ICH KONSEKWENCJE

Wobec braku ustawowej definicji funkcji opiekuna koła naukowego oraz silnego zróżnicowania praktyk uczelnianych, nieodzowne staje się uporządkowanie możliwych sposobów pełnienia tej roli w ramach modelu typologicznego. Dotychczasowe opracowania (por. Boryczko, Kurcz 2014; Śniezek 2021) skupiały się głównie na funkcji wspierającej i merytorycznej, pomijając złożoność i dynamikę relacji pomiędzy opiekunem a studentami. Tymczasem obserwacje praktyki akademickiej wskazują na szerokie spektrum postaw – od całkowitej rezygnacji z wpływu, przez partnerskie formy współpracy, po różne formy dominacji organizacyjnej.

W niniejszym opracowaniu zaproponowano pięciostopniową typologię ról opiekuna koła naukowego, uwzględniającą zarówno stopień zaangażowania opiekuna w działalność organizacji, jak i zakres wpływu na procesy decyzyjne. Przyjęty model ma charakter deskryptywno-analityczny i oparty jest na analizie praktyk uczelnianych oraz funkcjonalnych wzorców interakcji instytucjonalnej. Typy te nie stanowią kategorii rozłącznych – w rzeczywistości mogą się przenikać lub zmieniać w zależności od fazy rozwoju organizacji, osobowości opiekuna, składu zarządu czy kultury organizacyjnej danej jednostki akademickiej.

Poniższa tabela porządkuje najczęściej występujące sposoby sprawowania funkcji opiekuna według trzech kryteriów: charakterystyki roli, wpływu na funkcjonowanie organizacji studenckiej oraz potencjalnych zagrożeń wynikających z przyjętego modelu relacji.

Przedstawiona typologia ukazuje, że sposób pełnienia funkcji opiekuna koła naukowego nie jest kwestią wyłącznie proceduralną, lecz stanowi istotny czynnik warunkujący jakość samorządności akademickiej i rozwój kompetencji organizacyjnych studentów. Model mentoringowy i wspierający – oparty na zasadzie partnerskiej współpracy i dialogu – wydaje się najbardziej zgodny z ideą akademickiej

wspólnotowości, w której studenci zachowują realną sprawczość, a pracownicy akademicy pełnią rolę doradców i przewodników.

Tabela 1. Modelowe role opiekuna koła naukowego a ich funkcjonalne konsekwencje.

Typ roli	Charakterystyka	Wpływ na funkcjonowanie organizacji studenckiej	Potencjalne ryzyka i ograniczenia
1. Opiekun administracyjny	wypełnia wyłącznie formalne obowiązki przypisane regulaminem (np. zatwierdzanie dokumentów, nadzór proceduralny); nie angażuje się merytorycznie	studenci zachowują pełną autonomię decyzyjną i organizacyjną	brak wsparcia merytorycznego może obniżyć jakość działań; ryzyko dezorganizacji w przypadku niedoświadczonego zarządu
2. Opiekun „mentor”	działa jako doradca i partner: konsultuje, inspiruje, wspiera refleksję, ale nie narzuca własnych decyzji	wzrost kompetencji organizacyjnych studentów; wysoka jakość współpracy; realizacja modelu partnerskiego	wymaga wysokich kompetencji interpersonalnych i dostępności czasowej ze strony opiekuna
3. Opiekun wspierający (koordynujący)	angażuje się w planowanie i organizację działań koła, współtworzy inicjatywy, proponuje kierunki rozwoju	wysoka efektywność operacyjna; większe szanse na pozyskanie grantów, partnerów, publikacji	możliwość ograniczenia inicjatywy studentów; ryzyko uzależnienia działań od jednej osoby
4. Opiekun dominujący	przejmując kontrolę nad planowaniem, treścią i realizacją działań koła decyduje podejmowane są w dużej mierze przez opiekuna, przy ograniczonym udziale studentów	zachowana ciągłość i strukturalna spójność organizacji; organizacja działa w sposób zhierarchizowany	ograniczenie samodzielności studentów; deformacja idei samorządności; ryzyko instrumentalizacji organizacji
5. Opiekun zawłaszczający	trwale sprawuje kontrolę nad kołem, decydując o jego składzie, kierunku działań i strukturze; organizacja funkcjonuje w sposób uzależniony od jednej osoby	utrzymanie stabilności formalnej; działania podporządkowane celom i preferencjom opiekuna	marginalizacja studentów; zahamowanie wewnętrznej dynamiki organizacji; brak mechanizmów sukcesji

Zródło: Opracowanie własne.

Z drugiej strony, formy sprawowania funkcji opiekuna o charakterze dominującym lub zawłaszczającym, choć często uzasadniane troską o jakość, stabilność czy merytoryczny poziom działań, w praktyce mogą prowadzić do dezintegracji idei samorządności, obniżenia motywacji studentów i przekształcenia organizacji w struktury pozorne lub instrumentalne. Z perspektywy instytucjonalnej niezbędne jest zatem projektowanie takich mechanizmów regulacyjnych, które będą promować modele partnerskie, zapewniając równocześnie studentom dostęp do realnych narzędzi kontroli i reakcji w sytuacjach nierównowagi relacyjnej.

Typologia ta może również stanowić punkt wyjścia do dalszych badań empirycznych, których celem byłoby określenie dominujących modeli współpracy na polskich uczelniach oraz ich wpływu na jakość działalności studenckiej. Pozwoliłoby to lepiej zrozumieć, w jakim stopniu struktury formalne sprzyjają realizacji wartości deklarowanych w politykach akademickich, a w jakim – odtwarzają asymetrię znane z innych obszarów życia instytucjonalnego.

RELACJE OPIEKUN–ORGANIZACJA: KONFIGURACJE SPRAWCZOŚCI I INGERENCJI

Obok typologii ról opiekuna warto również uwzględnić szerszy kontekst interakcyjny, w jakim przebiega relacja między opiekunem a organizacją studencką. W tym celu zaproponowano klasyfikację sytuacyjną opartą na dwóch zmiennych: stopniu ingerencji opiekuna w działalność koła oraz poziomie sprawczości studentów. Takie zestawienie pozwala uwidocznic nie tylko same postawy opiekuna, ale też instytucjonalne warunki, w których dana rola się realizuje.

Zaproponowana tabela prezentuje dziewięć możliwych konfiguracji, powstających w wyniku przecięcia trzech poziomów każdej ze zmiennych. Każda kombinacja może przyjmować różny charakter – od modelu autonomicznego, przez relacje partnerskie i koordynacyjne, aż po konfiguracje zdominowane przez jedną ze stron. Taka struktura umożliwia analizę relacji opartych nie tylko na roli przypisanej opiekunowi, lecz także na dynamice odpowiedzialności i decyzyjności po stronie studentów.

Tabelaryczne ujęcie konfiguracji relacji między opiekunem a organizacją studencką pozwala uchwycić złożoność i zmienność tych interakcji. Szczególnie istotne jest to, że żadna z konfiguracji nie jest jednoznacznie „dobra” lub „zła” – ich funkcjonalność zależy od wielu czynników: etapu rozwoju organizacji, doświadczenia członków zarządu, profilu opiekuna czy kultury instytucjonalnej danej uczelni.

Z perspektywy idei samorządności akademickiej najbardziej pożądane są konfiguracje, w których studenci zachowują wysoką sprawczość, a rola opiekuna ogranicza się do wsparcia merytorycznego i organizacyjnego. Konfiguracje oparte na niskiej sprawczości studentów i silnej ingerencji opiekuna mogą co prawda zapewniać stabilność, ale jednocześnie sprzyjają deformacji idei partycypacji i odpowiedzialności.

Zestawienie to może służyć jako narzędzie diagnozy – pozwalając rozpoznać dominujące wzorce relacji w konkretnych organizacjach – oraz jako podstawa

do projektowania bardziej równoważnych modeli współpracy między studentami a pracownikami akademickimi.

Tabela 2. Model współpracy opiekun–studenci: kombinacje wpływu i decyzyjności.

		ingerencja opiekuna		
		niska	średnia	wysoka
sprawczość studentów	wysoka	model autonomiczny – opiekun administracyjny	model partnerski – opiekun „mentor”	model napięcia – opiekun dominujący
	średnia	brak wsparcia, niska efektywność – opiekun administracyjny (bierny)	model koordynacyjny – opiekun wspierający	model dominacji, zastępowania (marginalizacja decyzji studentów) – opiekun dominujący
	niska	organizacja pozorna, struktura nieaktywna – opiekun administracyjny (pozorny)	opiekun jako substytut zarządu – opiekun zawłaszczający	model przejęcia (pełne sterowanie przez opiekuna) – opiekun zawłaszczający (skrajny)

Źródło: Opracowanie własne.

ZAKOŃCZENIE

Rozważania przedstawione w niniejszym rozdziale prowadzą do wniosku, że rola opiekuna w funkcjonowaniu studenckich kół naukowych oraz innych organizacji studenckich na uczelniach wyższych wymaga ponownego przemyślenia i uporządkowania – zarówno na poziomie regulacyjnym, jak i praktycznym.

Warto podkreślić, że historycznie rola opiekuna była formalnie przewidziana jedynie w ustawie z 1958 roku o szkolnictwie wyższym, co świadczy o ewolucji podejścia ustawodawcy – od modelu regulacyjnego do koncepcji powierzającej większą odpowiedzialność samym uczelniom. Obecny stan prawny, pozbawiony jednoznacznych ram ustawowych, stawia przed uczelniami wyzwanie projektowania skutecznych i przejrzystych rozwiązań wewnętrznych, które będą wspierać równowagę pomiędzy rolą wspierającą opiekuna a autonomią studencką. Równoległe należy dążyć do zapewnienia studentom możliwie równych i sprawiedliwych warunków działania i rozwoju w ramach organizacji – niezależnie od wydziału, instytutu czy poziomu indywidualnego zaangażowania kadry. Dopiero spełnienie obu tych warunków – równowagi relacyjnej i równości szans – pozwoli na pełne urzeczywistnienie idei akademickiej samorządności.

Dziś, w wielu przypadkach, funkcja opiekuna nie tylko nie została jasno zdefiniowana, lecz nierzadko przybiera formę silnej, trwałej ingerencji w niezależność studenckiej organizacji, co budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia idei samorządności akademickiej.

Zasadniczym problemem wydaje się dominujący – acz błędny – pogląd, zgodnie z którym organizacja studencka, zwłaszcza długo funkcjonujące koło naukowe, należy niejako do swojego wieloletniego opiekuna, który „prowadzi” je w sposób ciągły i niezależny od zmieniających się składów studenckich. Praktyka ta skutkuje marginalizacją podmiotowości studentów, którzy *de facto* powinni być jedynymi i rzeczywistymi decydentami w ramach swoich struktur. Tymczasem w wielu przypadkach studenci nie mają realnego wpływu ani na wybór, ani na zmianę opiekuna – a procedury odwołania go, nawet w przypadku oczywistego niewywiązywania się z obowiązków, pozostają niejasne lub wręcz nieistniejące.

Dodatkowo należy zauważyć, że problematyczna bywa również asymetria przygotowania obu stron do pełnienia swoich ról. Zarządy studenckie często nie dysponują wsparciem merytorycznym ani szkoleniowym, które pozwalałoby im skutecznie i autonomicznie zarządzać organizacją. Z kolei pracownicy pełniący funkcję opiekunów rzadko są do tej roli formalnie przygotowywani, co sprzyja nie tyle mentoringowi, ile paternalizmowi. Brakuje też jednoznacznego określenia, czym faktycznie jest „opieka” – czy oznacza ona wyłącznie reprezentowanie organizacji wobec instytucji uczelni, czy też zakłada bieżące wpływianie na jej decyzje programowe, organizacyjne czy personalne. Ta niejednoznaczność generuje napięcia i nieporozumienia, które nie służą rozwojowi ani organizacji studenckich, ani relacjom w społeczności akademickiej.

Wobec powyższego należy postulować wprowadzenie jasnych, uczciwych i transparentnych rozwiązań instytucjonalnych, które pozwolą zachować równowagę pomiędzy rolą wspierającą a kontrolną. Organizacje studenckie powinny posiadać nie tylko swobodę działania, ale też realne mechanizmy ochrony swojej autonomii – w tym możliwość wyłaniania opiekunów w sposób oddolny oraz odwoływania ich w uzasadnionych przypadkach. Uczelnie, z kolei, powinny nie tyle nadzorować, ile wspierać studencką aktywność, uznając ją za istotny element życia akademickiego i przestrzeń obywatelskiej edukacji.

W niniejszym opracowaniu zaproponowano również autorską typologię ról opiekuna oraz schemat konfiguracji relacyjnych, uwzględniających poziom ingerencji opiekuna i sprawczości studentów. Ujęcia te pozwalają zrozumieć, że relacja między opiekunem a organizacją studencką nie jest jednorodna, lecz przybiera różne formy – od formalnego nadzoru po dominację lub partnerską współpracę.

Zastosowanie podejścia typologicznego i sytuacyjnego otwiera przestrzeń do bardziej szczegółowej diagnozy problemów instytucjonalnych, a także może stanowić podstawę do opracowania standardów dobrych praktyk oraz przyszłych badań porównawczych.

Ostatecznie, opiekunowie organizacji studenckich nie powinni być postrzegani jako właściciele struktur, lecz jako partnerzy w procesie wspólnego tworzenia środowiska akademickiego opartego na wzajemnym zaufaniu, odpowiedzialności i dialogu. Tylko wtedy możliwe będzie pełne wykorzystanie potencjału kół naukowych i organizacji studenckich – nie jako „przybudówek” jednostek uczelnianych, lecz jako żywego, niezależnego głosu społeczności studenckiej.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 31 marca 1965 r. o zmianie ustawy o szkołach wyższych, Dz.U. 1965 nr 14 poz. 98.
- u.sz.w. 1958, Ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych, Dz.U. 1958 nr 68 poz. 412.
- u.p.sz.w. 2005, Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365 z późn. zm.
- u.p.sz.w.n, 2018, Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2018 poz. 1668 z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 marca 1960 r. w sprawie organizacji studenckich, Dz.U. 1960 nr 17 poz. 98.
- Rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i TecŹiki z dnia 18 grudnia 1980 r. w sprawie organizacji studenckich, Dz.U. 1981 nr 1 poz. 3.
- Rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i TecŹiki z dnia 10 grudnia 1982 r. w sprawie organizacji i stowarzyszeŹ studenckich, Dz.U. 1982 nr 38 poz. 255.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 października 1985 r. w sprawie zasad tworzenia, trybu rejestrowania, prowadzenia rejestru oraz zasad i trybu likwidacji kół naukowych, artystycznych i sportowych w szkołach wyższych, Dz.U. 1985 nr 46 poz. 231.

Literatura

Boryczko B., Kurcz L.

2014 *Studenckie koła naukowe jako element wspomagający proces nauczania na wyższej uczelni*, „Edukacja ustawiczna dorosłych”, nr 4 (87), s. 101-108.

Dunkel N. W., Schuh J. H.

1998 *Advising student groups and organizations*, San Francisco.

Galarowicz A.

2024, *Innowacje teczologiczne tworzone przez koła naukowe – perspektywy rozwoju*, [w:] *Teczologie, procesy i systemy produkcyjne*, red. J. Rysiński, D. Więcek, Bielsko-Biała, s. 99-110.

Hibner M.

2019 *Studenckie koło naukowe w oczach studentów na przykładzie SKN „Bezpieczna Ściana”*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy”, nr 4 (33), s. 145-151.

Kurcz L.

2005 *Studenckie koła naukowe: rola i zdania opiekuna koła*, [w:] *Sesje Studenckich Kół Naukowych. Materiały XLII Sesji Pionu Hutniczego AGH*, t. 1, red. L. Kurcz, A. Gołdasz, Kraków.

Kurcz L., Gołdasz A. (red.)

2010 *Studenckie koła naukowe – nowe możliwości*, „Zeszyty Studenckiego Towarzystwa Naukowego”, nr 20, s. 101-108.

Kurzyk B.

2015 *Model organizacji koła naukowego a rozwój praktycznych kompetencji studentów*, [w:] *Nauczyciel akademicki wobec nowych wyzwań edukacyjnych*, red. P. Wdowiński, Łódź, s. 129-141.

Majchrzak I., Zbaraszewska A.

2018 *Studenckie koła naukowe jako organizacje umożliwiające poszerzanie wiedzy i umiejętności studentów wydziałów ekonomicznych uczelni szczecińskich*, „Folia Pomeranae Universitatis TecŠologiae Stetinensis. Oeconomia”, nr 91, s. 129-141.

Smużewska M.

2015 *Studencki ruch naukowy w polskich uniwersytetach z perspektywy zmian zachodzących we współczesnym szkolnictwie wyższym*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 1 (45), s. 215-233.

Śniezek E.

2021 *Koła naukowe jako istotny element kształtowania wiedzy, umiejętności i kompetencji studentów*, [w:] *Trendy w biznesie*, red. E. Śniezek, Łódź, s. 11-25.

Wróblewska W.

2013 *Postawy studentów wobec działalności w kołach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych”, nr 2 (17), s. 121-133.

Źródła internetowe:

Lewiński T.

2019 *Koła naukowe i inne organizacje studenckie w świetle tzw. Ustawy 2.0*, <https://irsw.pl/koła-naukowe-inne-organizacje-studenckie-swietle-ustawy-2-0/> [dostęp: 23.05.2025].

Net 1 <https://css.put.poznan.pl/node/5383> [dostęp: 23.05.2025].

Net 2 <http://www.rada.uw.edu.pl/baza.php?operacja=9> [dostęp: 23.05.2025].

Net 3 <https://www.bip.pw.edu.pl/Sklad-osobowy/Organizacje-spoeczne/Rejestr-uczelnianych-organizacji-studenckich-i-doktoranckich-PolitecŠiki-Warszawskiej> [dostęp: 23.05.2025].

Net 4 <https://up.lublin.pl/edukacja/student/dzialalnosc-studencka/koła-naukowe/#wykaz> [dostęp: 23.05.2025].

Net 5 <https://dss.uz.zgora.pl/koła-naukowe-i-organizacje-studenckie-uz/wykaz-kol-naukowych-i-organizacji-studenckich> [dostęp: 23.05.2025].

Net 6 <https://www.ur.edu.pl/pl/uniwersytet/jednostki/administracja/dzial-nauki-i-projektow/koła-naukowe/dane-kontaktowe-skn-> [dostęp: 23.05.2025].

Inne:

- Regulamin funkcjonowania organizacji studenckich i doktoranckich w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Załącznik do Zarządzenia Nr 50/2022 Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 12 maja 2022 r.
- Regulamin podejmowania i prowadzenia działalności przez uczelniane organizacje studenckie i organizacje doktorantów działające na Politecšice Gdańskiej oraz ogólne zasady obowiązujące stowarzyszenia działające na Uczelni, Załącznik do Zarządzenia nr 36/2024 Rektora Politecšiki Gdańskiej z dnia 30 września 2024 r.
- Regulamin tworzenia, działania, finansowania i likwidacji studenckich kół naukowych oraz uczelnianych organizacji studenckich i doktoranckich w Politecšice Częstochowskiej, Załącznik do Zarządzenia nr 79/2021 Rektora Politecšiki Częstochowskiej z dnia 20 stycznia 2021 r.
- Regulaminu rejestracji, działalności i finansowaniu Studenckich Kół Naukowych w Uniwersytecie Rzeszowskim, Załącznik do Zarządzenia Nr 142/2024 Rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego z dnia 25 listopada 2024 r.
- Zasady rejestracji i działalności studenckich kół naukowych w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, Załącznik do Zarządzenia Nr 42/2023 Rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 25 kwietnia 2023 r.

THE ROLE OF THE SUPERVISOR IN THE ACTIVITIES OF STUDENT SCIENTIFIC ASSOCIATIONS AND ORGANIZATIONS AT HIGHER EDUCATION INSTITUTIONS – A TYPOLOGICAL PROPOSAL AND A DIAGNOSTIC OVERVIEW

Summary: The paper explores the role of the supervisor in the activities of student scientific associations and organizations at higher education institutions, highlighting key tensions between the ideal of academic self-governance and the realities of institutional practice. The author analyzes challenges related to the lack of precise regulations defining the supervisor's role, the difficulty of their dismissal, and the diversity of cooperation models observed across universities. The text adopts an exploratory and conceptual approach, based on participant observation, analysis of internal university documents, and diagnosis of problems identified in academic practice. The analytical section presents an original typology of supervisory roles (ranging from the administrative to the appropriating model) and a classification of relational configurations between supervisor and organization, taking into account the degree of supervisory involvement and student agency. These frameworks aim not only to systematize existing practices but also to indicate potential directions for institutional reform. The paper serves as a starting point for further research into the organizational aspects of student autonomy and academic responsibility.

Keywords: student organisations, student scientific societies, supervisor, academic self-governance, student autonomy

KARA ŚMIERCI W KONTEK- ŚCIE FORMUŁY RADBRUCHA

Streszczenie: Artykuł ma na celu przybliżenie nowego spojrzenia na problematykę kary śmierci. Charakterystyka tego zagadnienia w ujęciu filozofii Gustava Radbrucha otwiera pole do szerszej dyskusji światopoglądowej. Przywołane refleksje wybitnych sędziów orzekających w sprawach zagrożonych sankcją ostateczną posłużą do oceny etycznej analizowanej teorii. Niniejsza praca porusza tematykę kontrowersyjną, często pozostającą w sprzeczności z wartościami moralnymi i społecznymi. Tekst przedstawia kwestie sporne oraz ukazuje stosunek ustawodawstwa do omawianego dylematu.

Słowa kluczowe: kara śmierci, formuła Radbrucha, sprawiedliwość, etyka, moralność, ludobójstwo, moc wiążąca aktów normatywnych

WSTĘP

W ramach filozoficznych dyskusji nad karą śmierci, wielu myślicieli obok analizy moralnych aspektów jej stosowania, zwraca uwagę także na charakter przestępstwa, które uzasadnia tak surową sankcję. Na kanwie rozważań etycznych, granica między czynem bestialskim a nieludzkim często pozostaje kwestią interpretacji sędziego orzekającego w konkretnej sprawie. Debata publiczna wokół kary śmierci pokazuje głęboką polaryzację społeczeństw na całym świecie (Modzelewski 2009, s. 13-24). Poziom jej akceptacji zależy zarówno od uwarunkowań społecznych danego kraju, jak i od konkretnego momentu historycznego. Większość dyskusji koncentruje się na przedstawianiu argumentów za i przeciw stosowaniu kary ostatecznej. Tematyka niniejszego artykułu dotyczy jednak kwestii relacji pomiędzy karą śmierci a formułą Radbrucha. z tego względu autor,

kierując się potrzebą zrozumienia istoty problemu przez odbiorcę, uznaje za zasadne rozpoczęcie opracowania od usystematyzowania zagadnień, które w dalszej części staną się przedmiotem pogłębionej analizy. Następnie, uwaga zostaje skierowana na aspekty o fundamentalnym znaczeniu z perspektywy omawianego tematu. Dotyczą one etyki oraz godności człowieka, naruszanych w procesie wykonywania kary śmierci. Przedstawione są również odczucia i refleksje osób bezpośrednio dotkniętych lub blisko związanych z orzekaniem tej sankcji, uznawanej przez wielu za niemoralną. w kolejnej części, autor przechodzi do sedna sprawy opisując możliwą interpretację teoretycznych zagadnień prawnych związanych z zastosowaniem ideologii Radbrucha w praktyce. Na tym etapie podejmowana jest próba szerszego spojrzenia na wnioski płynące z przytoczonej literatury prawniczej. Dodatkowo odwołano się także do stanowiska samego twórcy wspomnianej formuły w kwestii kary śmierci.

POJĘCIE KARY ŚMIERCI

Kara śmierci, dawniej znana jako kara główna, pozostaje przedmiotem intensywnych debat w obrębie filozofii prawa. Niegdyś powszechnie stosowana, obecnie uznawana jest za rażące naruszenie prawa do życia i została jednoznacznie zakazana w art. 2 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Karta praw podstawowych Unii Europejskiej). Wymierzana przez państwo za najcięższe zbrodnie, kara główna stanowi środek ostateczny i nieodwracalny. z perspektywy historycznej można uznać, że pierwsze spisane kodyfikacje odnoszące się do kary śmierci pojawiły się już wraz z regułą talionu, ujętą w Kodeksie Hammurabiego, opartą na zasadzie proporcjonalności kary do popełnionego czynu. Pierwszym publicznym głosem krytycznym wobec kary śmierci było dzieło Cesare Beccarii „*Dei delitti e delle pene*” – o *przestępstwach i karach* (Mitera 1998, s. 32-35). Sankcja ta miała specyficzny charakter – wykluczona z ogólnego zestawienia kar zasadniczych, traktowana była jako środek wyjątkowy i tymczasowy. Zgodnie z art. 6 ust. 5 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych nie można jej orzekać wobec kobiet w ciąży oraz osób, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły 18. roku życia (Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych). Wraz ze wzrostem świadomości potrzeby humanitarnego traktowania człowieka, społeczność międzynarodowa stopniowo odchodziła od orzekania i wykonywania kary ostatecznej. Jak wynika z corocznego raportu o karze śmierci opublikowanego przez Amnesty International za rok 2024, egzekucje przeprowadzono jedynie w 15 państwach, choć kara główna wciąż nie jest

formalnie zakazana w około 50 krajach świata. Mimo to, liczba ofiar w ubiegłym roku była najwyższa od 2015 roku, a za większość egzekucji odpowiadają Chiny, Iran, Irak oraz Arabia Saudyjska. (Amnesty International) w demokratycznym państwie prawo karne musi pozostawać w zgodzie z konstytucją. w związku z tym pytanie o konstytucyjność kary śmierci nabiera zasadniczego znaczenia. Dla oskarżonego ustawa zasadnicza stanowi często ostatnią, lecz zarazem najważniejszą linię obrony w walce o życie. Ukazuje to wyraźnie problem, z którym mierzą się filozofowie prawa: poza świętością życia ludzkiego i jego niezbywalną godnością, kara śmierci w większości przypadków jawi się jako rozwiązanie niekonstytucyjne, sprzeczne z podstawowymi zasadami współczesnego państwa prawa oraz z pozytywizmem prawniczym.

POJĘCIE FORMUŁY RADBRUCHA

Gustav Radbruch był niemieckim filozofem prawa XX wieku. Początkowo głosił tezy pozytywizmu prawniczego, twierdząc, że każda norma prawna wydana przez odpowiedni organ, w odpowiedniej formie i w odpowiedni sposób, jest normą bezwzględnie obowiązującą (Zajadło 2021, s. 26-28). Po II wojnie światowej czuł się współodpowiedzialny za okrucieństwa dokonane przez nazistowskie Niemcy, których działania znajdowały legitymizację w jego wcześniejszych koncepcjach filozoficznych (Zajadło 2001, s. 161-162). W reakcji na te doświadczenia zmienił swoje poglądy i znacząco przyczynił się do odrodzenia nurtu prawnonaturalnego w światowej myśli prawniczej. Zwieńczeniem tej zmiany było opublikowanie w 1946 roku artykułu *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, w którym zawarł słynną formułę Radbrucha. Wskazuje ona, że należy odnaleźć złoty środek między pozytywizmem prawniczym a koncepcją prawa naturalnego. Według Radbrucha prawo stanowione ma pierwszeństwo, ale tylko do pewnej granicy. Jeżeli treść ustawy jest tak rażąco niesprawiedliwa, że powinna ustąpić sprawiedliwości, traci swoją moc wiążącą. Druga teza mówi o sytuacji, w której ustawodawca świadomie odrzuca zasadę sprawiedliwości – wówczas ustanowione przez niego normy tracą całkowicie charakter prawa (Radbruch 1946, s. 89). Aby zobrazować ten mechanizm, można przyjąć, że normy sprawiedliwe oraz te, których sprawiedliwość jest wątpliwa, powinny być respektowane. Norm wyrażnie niesprawiedliwych, ale niesprzecznych z podstawowymi zasadami moralnymi – jak np. faworyzowanie dużych przedsiębiorstw kosztem małych – również należy przestrzegać ze względu na porządek prawny. z kolei normy rażąco niesprawiedliwe, które budzą poważne wątpliwości etyczne np. prześladowania rasowe

czy niewolnictwo, przestają być moralnie wiążące. Natomiast normy całkowicie bestialskie, pozbawione wszelkich podstaw humanitarnych – znajdujące się na najniższym poziomie tej hierarchii – nie są w ogóle prawem. Przykładem mogą być bez wątpienia nakazy eksterminacji w obozach koncentracyjnych, wydawane jako akty normatywne w III Rzeszy (Frei 1999, s. 22). Idealnym podsumowaniem tej formuły jest łacińska paremia *lex iniustissima non est lex*, czyli: prawo skrajnie niesprawiedliwe nie jest prawem (Łącki 2018, s. 78-94).

KARA ŚMIERCI – SPRAWIEDLIWY WYROK CZY NARUSZENIE GODNOŚCI LUDZKIEJ

W świetle orzecznictwa trybunałów praw człowieka kara śmierci coraz częściej postrzegana jest jako forma sankcji pozostająca w sprzeczności z zasadą niezbywalności godności jednostki. Dla wielu wspólnot religijnych, a także środowisk, które stawiają moralność oraz nienaruszalność bytu ludzkiego na pierwszym miejscu, egzystencja człowieka stanowi wartość absolutną – świętą i nietykalną – co znajduje wyraz w jednoznacznym sprzeciwie wobec wszelkich form świadomego pozbawienia życia przez drugiego człowieka (Ślipko 2000, s. 121). Problematyka stanowienia kary śmierci to w gruncie rzeczy dylemat: czy kara dożywotniego pozbawienia wolności jest wystarczająca wobec najcięższych zbrodni? Immanuel Kant, uznawany za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli filozofii oświeceniowej, przedstawił teorię, zgodnie z którą człowiek to autonomiczna istota rozumna i w taki też sposób powinien być traktowany. w związku z tym jest on podmiotem odpowiedzialności i sankcji. Odnosząc się do człowieka w ten sposób, zgodnie z trzecią formułą imperatywu kategorycznego należy stosować zasadę sprawiedliwej odpłaty, której miarę stanowi sam czyn sprawcy. Wszystkie inne formy sankcji są w swej istocie niesprawiedliwe, ponieważ nie traktują oskarżonego jako istoty rozumnej. Prawo karne, według Kanta, opiera się na fundamentalnej zasadzie proporcjonalności pomiędzy przestępczym czynem a wymierzoną karą. Ta sama reguła znajduje zastosowanie w odniesieniu do zbrodni zabójstwa (Stawrowski 2006, s. 133-136). Kant stwierdza jednoznacznie: „Jeśli zaś popełnił morderstwo, musi umrzeć” (Kant 1797, s. 160). Z kolei św. Tomasz z Akwinu formułuje tezę, zgodnie z którą nawet jeśli człowiek wolny ma obowiązek egzekwować karę śmierci, sam staje się grzesznikiem i zatracą swoją ludzką godność (Ślipko 2010, s. 99). Naprzeciw temu problemowi wychodzą współczesne metody egzekucji, w których – czysto formalnie – nie dochodzi do bezpośredniej ingerencji osób trzecich. Współcześnie jednak decydujące znaczenie

mają złożone systemy prawne obowiązujące w różnych państwach. Od 1 października 2023 r. w polskim Kodeksie karnym, zgodnie z art. 77, obowiązuje kara bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności, tj. kara dożywocia bez możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia. w praktyce stanowi ona alternatywę dla kary śmierci i znajduje zastosowanie wobec sprawców szczególnie niebezpiecznych, którzy stanowią trwałe zagrożenie dla społeczeństwa – w tym m.in. poprzez działalność o charakterze terrorystycznym (Kodeks karny). Pomimo krytyki ze strony Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który uznaje tego rodzaju karę za potencjalnie niehumanitarną i sprzeczną z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, nowelizacja została uchwalona i weszła w życie (Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Nie istnieją jednak żadne zweryfikowane badania potwierdzające, że zaostrzenie represji – nawet do poziomu kary śmierci – skutkuje spadkiem przestępczości. w tym miejscu dotykamy jedynie teoretycznych założeń mających uzasadniać konieczność wdrożenia sankcji ostatecznej. Czynem, który najczęściej wskazuje się jako jedyny uprawniający do jej wymierzenia, jest ludobójstwo. z perspektywy etycznej dr hab. Teresa Gardocka trafnie zauważa, że dopóki ktoś sam nie byłby gotów orzec takiej sankcji, a cały ciężar decyzyjny spada wyłącznie na sędziów, są to jedynie puste deklaracje – potwierdzające, że kara śmierci nie powinna funkcjonować w demokratycznym systemie prawnym (Nowak 2022, s. 91). Analizując rozwiązania systemu amerykańskiego w zakresie sankcji dożywotniego pozbawienia wolności, należy zauważyć, że osoba skazana może ubiegać się o warunkowe zwolnienie dopiero po uzyskaniu zgody ze strony rodziny ofiary. w zdecydowanej większości przypadków kara dożywocia oznacza w praktyce wyrok śmierci, choć następujący dopiero po wielu latach spędzonych w więzieniu. Wielu z nas, kierując się emocjami, podnosi argument niechęci do utrzymywania takich osób w zakładach karnych, które są finansowane z pieniędzy publicznych. Jest to jednak teza bardzo powierzchowna, ponieważ państwo prawa nie może kierować się wyłącznie logiką ekonomiczną w kwestiach wymiaru sprawiedliwości. Co więcej, w świetle postępu technologicznego nawet po kilkunastu latach mogą pojawić się nowe dowody, a w przypadku rewizji wyroku i możliwego uniewinnienia, kary śmierci nie da się już cofnąć. Ważną rolę odgrywa tutaj opinia publiczna. Aby orzec winę zagrożoną najsurowszą sankcją, sędzia musi być absolutnie przekonany, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn. Większości ludzi, pod wpływem dziennikarzy i mediów, może wydawać się oczywiste, kto jest winowajcą. w rzeczywistości są to jednak często jedynie spekulacje, nie zawsze oparte na twardych dowodach, które w postępowaniu sądowym mają decydujące znaczenie.

To właśnie na sędzim orzekającym spoczywa wówczas największa presja. Wieleletni sędzia Izby Karnej Sądu Najwyższego, prof. dr hab. Jacek Sobczak, podkreśla także istotną rolę opinii biegłych lekarzy psychiatrów, którzy niekiedy sami mają wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia przestępstwa (Nowak 2022, s. 82). Wszystkie te przykłady pokazują, jak niejednoznaczna może być ocena niektórych przypadków przestępstw, w odniesieniu do których zwolennicy kary głównej domagają się jej stosowania. Sędzia Maciej Gwiazda określa przypadek orzeczenia przez siebie wyroku śmierci jako „jedyne i – na szczęście jedyny” (Nowak 2022, s. 87). Pomimo że sędziowie są niezwykle dobrze przygotowani do wykonywania swojej pracy, każdy tak skrajny przypadek stanowi dla nich bez wątpienia ogromne obciążenie psychiczne. W całej tej dyskusji nie można zapominać o samych skazanych. Niejednokrotnie chcą oni samodzielnie wymierzyć sprawiedliwość poprzez samobójstwo. Odseparowani od bliskich, pozbawieni realnych szans na resocjalizację, nie widząc innego wyjścia – poddają się. Niezależnie od wysokości wyroku, życie w więzieniu jest niezwykle trudne i niewiele osób potrafi sobie z nim poradzić (Nowak 2022, s. 101-103). Czy w takiej sytuacji, skazując osoby na kary pozbawienia wolności w zakładach o zastrzyonym rygorze, możemy mówić o swoistej formie „wyroku śmierci” wobec nich? Tego rodzaju pytanie dotyka istoty humanitarnego traktowania skazanych i wykracza poza prostą analizę prawną – stanowi raczej punkt wyjścia do głębszej, interdyscyplinarnej refleksji na styku prawa karnego, etyki oraz praw człowieka.

KARA ŚMIERCI WOBEC FORMUŁY RADBRUCHA – ROZWAŻANIA TEORETYCZNOPRAWNE

Formuła Radbrucha to koncepcja oparta na rozumieniu obowiązywania prawa w kontekście jego zgodności z fundamentalnymi zasadami moralnymi. Odnosi się do powojennych wydarzeń, w szczególności do procesów niemieckich oficerów, którzy dokonywali licznych okrucieństw, powołując się przy tym na zgodność swoich działań z ówczesnym porządkiem prawnym. Dopiero odrzucenie ustaw III Rzeszy na podstawie filozoficznych rozważań, umożliwiło ich sprawiedliwe osądzenie. Przytoczona formuła odegrała istotną rolę w orzecznictwie sądów – nie zawsze była przywoływana wprost, lecz często stanowiła odniesienie do prawnonaturalnych lub antypozytywistycznych założeń. Niejednokrotnie pełniła także funkcję symboliczną (Zajadło 2001, s. 231-235). Najbardziej znane procesy dotyczyły tzw. strzelców przy Murze Berlińskim. Federalny Trybunał Konstytucyjny rozliczał wówczas funkcjonariuszy byłej NRD za stosowanie

drastycznych środków wobec osób próbujących nielegalnie przekroczyć granicę państwową. Były to wyjątkowo trudne postępowania, zakończone zróżnicowanymi wyrokami – około połowę oskarżonych uniewinniono, pozostali zostali skazani ze względu na rażącą niesprawiedliwość ich działań i całkowite oderwanie od podstawowych norm moralnych, mimo formalnej zgodności tych czynów z ówczesnym porządkiem prawnym. Sprawy te ponownie wywołały debatę nad aksjologicznymi aspektami stosowania koncepcji Radbrucha (Zajadło 2001, s. 255-264). W związku z tym nasuwa się pytanie: jak powiązać wspomnianą formułę z problematyką kary śmierci? Autor niniejszego opracowania proponuje ujęcie, w którym należy spojrzeć szerzej na praktyczne zastosowanie teorii opracowanej przez niemieckiego filozofa. Jej uniwersalny charakter, ponadczasowe fundamenty prawnonaturalne, a także zakorzenienie w rdzeniu etyki normatywnej wskazują na możliwość sformułowania abstrakcyjnej, lecz istotnej refleksji w kontekście podjętego zagadnienia. Tradycyjne podejście koncentruje się wyłącznie na wykluczaniu określonych norm z systemu prawa lub uznawaniu ich za pozbawione mocy wiążącej. Podstawiając w miejsce niemoralnych reguł bestialskie zachowania, można podjąć próbę dopasowania kar do adekwatnych czynów. Tym razem w hierarchii znajdują się nie przepisy, lecz ludzkie działania. Na przykład postawy zgodne z prawem oczywiście nie podlegają karze. Wykroczenia natomiast zasługują na łagodne sankcje, takie jak grzywna czy prace społeczne. Przepiętstwa zagrożone są już karą pozbawienia wolności. W tym miejscu dochodzimy do najniższego szczebla wspomnianej drabiny aksjologicznej. Znajdują się tu m.in. zabójstwa, które uzasadniają orzeczenie dożywotniego osadzenia w zakładzie karnym. Idąc jeszcze krok dalej – w tradycyjnej formule istniały normy całkowicie wykluczone z systemu prawa. W naszym przypadku odpowiadają im zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, ludobójstwo czy zbrodnie przeciwko ludzkości. Czyny te są bezapelacyjnie nieludzkie, pozbawione wszelkich wartości moralnych, a ich sprawcy są zagrożeni karą śmierci. Oczywiście we współczesnym porządku prawnym, w którym prawo międzynarodowe ma pierwszeństwo przed ustawodawstwem krajowym – co wynika z art. 91 Konstytucji RP – wprowadzenie sankcji ostatecznej w Polsce jest niemożliwe (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej). Choć rozważania te mają charakter teoretyczny, dynamiczne zmiany geopolityczne mogą nadać im praktyczne znaczenie, stając się impulsem do ponownej interpretacji analizowanego zagadnienia. Przytoczone przykłady okrutnych zachowań wykraczają poza wszelkie ramy ludzkiej normy. Ujmując problem w szerszej perspektywie, stanowią one poważną przesłankę do rozważenia wprowadzenia kary śmierci wobec zbrodni, które nie tylko znajdują się na dnie hierarchii przestępstw,

lecz ze względu na swoją naturę całkowicie zatracają znamiona człowieczeństwa. Interesującym aspektem pozostaje stanowisko samego Gustava Radbrucha wobec sankcji ostatecznej. Jako minister sprawiedliwości, po zabójstwie ministra spraw zagranicznych w 1922 roku, pod wpływem ogromnej presji społecznej, wydał rozporządzenie o ochronie republiki, w którym zalegalizowano karę śmierci. Jego komentarz w tej sprawie unaocznia wewnętrzne rozterki, jakie towarzyszyły mu przy wprowadzaniu tego aktu w życie. Ostatecznie jednak, kierując się nadrzędnym interesem publicznym, opowiedział się za wdrożeniem tej sankcji (Zajadło 2001, s. 48-51).

ZAKOŃCZENIE

Tematyka poruszona w niniejszym artykule stanowi istotny element filozofii prawa. Dyskusja nad karą śmierci w kontekście demokratycznych, opartych na zasadach humanitaryzmu systemów prawnych wydaje się w dużej mierze przesądzona. Społeczeństwa stają się coraz mniej radykalne, a dla większości ludzi wartość życia stanowi najwyższe dobro. w związku z tym nowatorska teoria, proponująca innowacyjne spojrzenie na hierarchię czynów zabronionych, może stać się istotnym impulsem do zapoczątkowania nowej dyskusji na temat osądzania zbrodniarzy. Odniesienie tej koncepcji do twórczości Gustava Radbrucha – jednej z najwybitniejszych postaci filozofii prawa – wzmacnia jej znaczenie na tle innych rozważań. Problematyka kary śmierci posiada jednak również ciemną stronę. Przykład krajów autorytarnych, takich jak Chiny czy Korea Północna, pokazuje, jak łatwo ten mechanizm może zostać wykorzystany do realizacji celów politycznych. Proponowany w niniejszym opracowaniu model, ograniczający sankcję ostateczną wyłącznie do najcięższych, ściśle zdefiniowanych zbrodni, eliminuje to zagrożenie. Mimo to nawet przy najbardziej precyzyjnych kryteriach, kara śmierci pozostaje instytucją o nieodwracalnym charakterze, co z perspektywy błędów sądowych oraz możliwości resocjalizacji rodzi poważne zastrzeżenia natury etycznej i prawnej. Refleksja nad samą jej istotą nie powinna ustawać, a ewentualne wyjątki od bezwzględnego zakazu stosowania tej sankcji muszą być poddane niezwykle surowym kryteriom oceny. w tym miejscu otwiera się przestrzeń dla dalszych debat, które uwzględniają zarówno wymiar sprawiedliwości dla najcięższych zbrodni, ale także wartości konstytucyjne demokratycznych państw.

BIBLIOGRAFIA

Akty Prawne

- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 czerwca 2016 r., Dz.U. UE C 2016.202.389
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 ze zm.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553

Literatura

- Frei N.
1999 *Polityka wobec przeszłości. Początki Republiki Federalnej i nazistowska przeszłość*, Warszawa.
- Kant I.
1797 *Metaphysik der Sitten*
- Łącki P.
2018 *Państwo i prawo*, Numer 9, Warszawa.
- Mitera M., Zubik M.
1998 *Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych*, Warszawa
- Modzelewski W.
2009 *Jak się różnimy, jak się zmieniamy?*, Warszawa.
- Nowak Z.
2022 *Kara śmierci w Polsce wybór czy konieczność*, Inowrocław

Radbruch G.

1946 *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht*, GRGA, t. 3, s. 89 (wg polskiego tłumaczenia *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, w: M. Szyszkowska, *Zarys filozofii prawa*, s. 262).

Stawrowski Z.

2006 *Kantowska idea autonomii człowieka a kara śmierci*, [w:] *Kant wobec problemów współczesnego świata*, red. J. Miklaszewska, P. Spryszak, Kraków.

Ślipko T.

2000 *Kara śmierci z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia*, Kraków.

2010 *Kara śmierci. Za czy przeciw*, Kraków.

Zajadło J.

2001 *Formuła Radbrucha*, Gdańsk.

2021 *Fascynujące ścieżki filozofii prawa 2*, Warszawa.

Netografia

Amnesty International

Raport o karze śmierci za 2024 rok, <https://www.amnesty.org/pl/liczba-egzekucji-na-swiecie-znow-w-gore-raport-o-karze-smierci-za-2024-rok/> (dostęp: 21 maja 2025 r.)

THE DEATH PENALTY IN THE LIGHT OF RADBRUCH'S FORMULA

Summary: The article aims to present a new perspective on the issue of the death penalty. The examination of this subject through the philosophy of Gustav Radbruch's philosophy opens the field for a broader ideological discussion. The reflections of distinguished judges who have ruled in cases involving the final sanction will serve to support the ethical evaluation of the theory under consideration. This lecture includes a controversial topic, one that often stands in conflict with both moral and social values. The text highlights contentious issues and presents the legislature's stance on the dilemma in question.

Keywords: death penalty, Radbruch's formula, justice, ethics, morality, genocide, binding force of normative acts

ISBN: 978-83-68410-29-7